DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 102. Poniedziałek, 12 (24) Maja. 1869 r.

Dziennik wychodzi codziennie oprócz Świąt uroczystych i Niedziel. - Prenumerata przyjmuje się w Warszawie i urzędach Pocztowych; w Warszawie przyjmuje się tak w głównym kantorze Dyrekcji przy ulicy Miodowej N. 487, jak i w innych miejskich kantorach.—Prenumerata w Warszawie rocznie rsr. 8;—półrocznie rsr. 4;— kwartalnie rs. 2; miesięcznie kop. 67.—Bez odnoszenia prenumerata nie przyjmuje się. — Za odnoszenie do domu, dopłaca się miesięcznie kop. 5;—w Urzędach Pocztowych: rocznie rs. 10;—półrocznie rsr. 5;—kwartalnie rsr. 2 kop. 50 i na te tylko termina przyjmuje się prenumerata; w główażm zaś kantorze można prenumerować po tejże cenie na te same termina, a na inne po kop. 92 na miesiąc.

Rok 6.

Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6; za 2-krotne kop. 9; za 3-krotne kop. 12.—Artykuły nadesłane do zamieszczania bez wskazania warunków ze strony autora, przechodzą do zupełnego rozporządzenia Dyrekcji.—Artykuły nieprzyjęte, będą zwracane tylko na osobiste żądania i zachowywane będą 3 miesiące; przyjęte, w razie potrzeby podlegają skróceniom. — Listy przyjmują się tylko frankowane. — Artykuły i ogłoszenia nadsyłane do zamieszczenia *tegoż samego dnia*, powinny być dostawiane do Redakcji przed godziną 9 z rana.—Redacja otwartą jest dla osób mających interesa, codziennie, oprócz dni świątecznych, od godziny 12 do 1 po południu.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa, dnia 12 (24) Maja.

Ordery. — Najjaśniejszy Pan Najłaskawiej udzielić raczył urzędnikom intendentury, w nagrodę gorliwej ich służby: naczelnikowi wydziału intendentury okręgowej, radcy stanu Piotrowi *Trzeciakowi* i urzędnikowi do szczególnych poleceń VI klasy intendentury okręgowej, radcy dworu Fortunatowi *Kisielewskiemu*,—ordery św. Włodzimierza 4 klasy; nadzorcy warszawskiego składu intendentury, liczącemu się w piechocie armji, pułkownikowi Bazylemu *Kuriażskiemu*, sekretarzowi intendentury okręgowej, radcy kolegjalnemu Aleksandrowi *Łapuszewskiemu*, dozorcy warszawskiego magazynu prowiantowego 2 klasy, liczącemu się w piechocie armji, podpułkownikowi Augustowi *Millerowi*, urzędnikowi dla poleceń VIII klasy warszawskiego składu intendentury, radcy dworu Witalisowi *Dybskiemu*, i urzędnikowi do szczególnych poleceń VIII klasy intendentury okręgowej, radcy dworu hrabiemu Michałowi *Parawicini*—ordery św. Anny 2 klasy; pomocnikowi naczelnika stołu intendentury okręgowej, liczącemu się w piechocie armji, majorowi Aleksandrowi *Małachowskiemu*—order św. Anny 3 klasy; starszemu naczelnikowi stołu intendentury okręgowej, radcy kolegjalnemu Janowi *Siemiaszko* i buchalterowi intendentury okręgowej, radcy kolegjalnemu Pawłowi *Siemienowowi*—ordery św. Stanisława 2 klasy z koroną Cesarską; urzędnikowi do szczególnych poleceń VIII klasy intendentury okręgowej, radcy kolegjalnemu Klemensowi *Krzyżańskiemu*, urzędnikowi przydanemu do pomocy w intendenturze okręgowej, radcy kolegjalnemu Michałowi *Taras-Kariczenko-Wołkowińskiemu*, i pomocnikowi buchaltera intendentury okręgowej, liczącemu się w piechocie armji, majorowi Pawłowi *Kalita* — ordery św. Stanisława 2 klasy.

Nominacje. — Przez Najwyższy rozkaz w wydziale wojskowym, z dnia 5 maja, sztabs-kapitan artylerji fortecznej kronsztadzkiej *Łaskin*, mianowany został starszym adjutantem sztabu miejscowych wojsk okręgu wojennego warszawskiego, z zaliczeniem do jeneralnego sztabu. Uwolniony w randze kapitana ze składu policji warszawskiej, liczący się w piechocie armji, sztabs-kapitan *Żałobinski*, przyjęty został do służby w dawnej randze sztabs-kapitana piechoty armji, z przeznaczeniem na oficera zapasowego straży ziemskiej gubernji kaliszkiej.

W Rozkazie Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej za N. 128 wydanym, zamieszczono: Zauważywszy, że otwory kratek bruku żelaznego w mieście, zupełnie pozbawione są zwiru i że takowe zepsucie bruku wynika z dwóch przyczyn, a mianowicie: 1) że po wysypaniu żelaznego bruku zwirem, zamiast pozostawienia przynajmniej dwa tygodnie czasu, ażeby zwir uleżał się i zbił się w całość między kratkami, takowy przy zamiataniu zgarniany bywa na boki ulicy i w rynsztoki, którymi unoszony zanieczyszcza miejskie kanały; 2) że stróże, zamiatając ulice po większej części staremi miotłami, wygrzebują z kratek bruku nietylko zwir ale i piasek i tym sposobem pozbawiają bruk należytej łączności, polecam komisarzom cyrkułowym za pośrednictwem podwładnej im służby, przestrzegać, ażeby po wysypaniu żelaznego bruku zwirem, jak również po wybrukowaniu lub przebrukowaniu ulic kamieniem i wysypaniu zwirem albo piaskiem, stróże przeciwległych domów w przeciągu dwóch tygodni, oprócz trotuarów i rynsztoków, ulic tych nie zamiatali, lecz przynajmniej dwa razy dziennie polewali wodą. Na wypadek zaś nagromadzenia nieczystości na tych ulicach, takowe mogą i powinny być zamiatane przez stróży, lecz nieinaczej, jak po poprzedniem polaniu wodą i z użyciem do zamiatania miękich mioteł.—W takimże Rozkazie *za N. 129*, zamieszczono: Za rogatką Wolską, w domu pod N. 310 6*hha* w blizkości wsi Koła, padła krowa od zarazy księgosuszu, o czem przekonała sekcja lekarska, w obec p. o. inspektora lekarskiego w dniu 5 (17) Maja roku bieżącego dokonana. W celu niedopuszczenia rozszerzenia się zarazy pomiędzy bydłem, do mieszkańców za rogatką Wolską należącem, polecono weterynarzowi miasta, opieczętować w oborach wszystko bydło w tej miejscowości, dopilnowanie czego, poruczono asesorowi weterynarji urzędu lekarskiego. Prócz tego, zabrania się czasowo przepuszczanie do miasta mięsa, z okolicy zarazą dotkniętej. O czem podaję do wiadomości Policji Wykonawczej, do ścisłego w czem jej dotycze wykonania.

Zarząd Drogi Żelaznej Warszawsko - Terespolskiej— zawiadamia że od dnia 12 (24) Maja r. b. pociągi Towarowe wychodzić będą: I. z Pragi do Terespola, w Poniedziałki, Środy i Piątki o godzinie 6-ej rano; II. z Terespola do Pragi, we Wtorki, Czwartki i Soboty o godzinie 6 minut 45 rano. Szczegółowe Rozkłady Jazdy tych pociągów na wszystkich Stacjach, są do wiadomości wystawione.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa, dnia 12 (24) Maja.

Ogłoszenie usankcjonowanego prawa szkolnego w Austrji, jak z jednej strony zadowolniło stronnictwo liberalne, tak z drugiej znów jeszcze bardziej rozjątrzyło opozycje, klerykalną i fedracyjną, upatrujące w niem pogwałcenie konkordatu i autonomji prowincjonalnej. W obec jawnej wytrwałości stronnictwa klerykalnego na swem stanowisku i takich wypadków, jak naprzykład w Schlanders w Tyrolu, dziwnem się zdaje twierdzenie organu klerykalnego *Zeit*, wychodzącego w Pradze, że blizkiem jest porozumienie pomiędzy klerykalnymi a rządem; *Zeit* wyprowadza ten wniosek z mowy tronowej, kiedy tymczasem w mowie tej daleko silniej uwydatnione było postanowienie ścisłego trzymania się konstytucji, ze strony zaś klerykalnych nie widać chęci do ustępstw. Wnoszą, że ta wiadomość *Zeit* jest następstwem pobytu ministra rolnictwa hrabiego Alfreda Potockiego w Pradze i układów jakie tam prowadził z czeską opozycją klerykalną i arystokratyczną. Arystokracja czeska miała go przyjąć przychylnie, gdyż nie mogąc pojednać się z stronnictwem młodo-czeskiem, chciałaby się zbliżyć do rządu, zawsze jednak pomiędzy nią a tym ostatnim panuje zbyt wielki przedział.—Ludność lwowska tak była niezadowolniona z postępowania delegacji galicyjskiej w radzie państwa, iż w dniu spodziewanego jej przybycia do Lwowa, czekała na nią przed dworcem kolei z nie najprzychylniejszemi zamiarami. Członkowie delegacji uprzedzeni o tem, powysiadali na stacjach między Krakowem a Lwowem. — Przewidywanie, że rozprawy nad budżetem w sejmie węgierskim posłużą do zbliżenia się pomiędzy stronnictwem Deaka a umiarkowaną lewicą, nie usprawiedliwia się, gdyż stronnictwo Deaka na przygotowywawczem zgromadzeniu postanowiło nie zrobić żadnej zmiany w swym projekcie adresu.

Doniesienie *Wanderera* o doniosłości wydanego w Turcji prawa o cudzoziemcach, niejako się potwierdza. Jak donoszą z Konstantynopola, na mocy tego prawa Porta usiłowała poddanych rosyjskich zamieszkałych na jej terytorjum, przemienić w poddanych tureckich, nie chcąc uznawać ruskich paszportów, lecz za wdaniem się ambasady ruskiej, uznała legalne paszporta, a tym z ruskich poddanych, którzy ich nie posiadali, udzieliła sześciomiesięczny termin do wystarania się o takowe.— Mniemany zamach na życie sułtana, okazał się szalbierstwem urządzonem przez kapitana Palmera, który został aresztowany. Czy to nie będzie czasem ten sam kapitan Palmer, który w Pradze, jak sobie zapewnie przypominają czytelnicy, także niby uchronił cesarza austrjackiego od zamachu na jego życie.—Gazety wiedeńskie doniosły, że rumuński minister Kogolniczano, za przykładem swego poprzednika Bratiano, rozkazał wszystkim żydom w Rumunji opuścić wsie i przenieść się do miast. Tymczasem według ostatniego doniesienia z Wiednia, wiadomość ta urzędownie jeszcze nie została potwierdzoną.

Senat włoski, działając w duchu oddzielenia kościoła od państwa, zatwierdził prawo pozbawiające wyłączenia od wojska młodzież gotującą się do stanu duchownego. Spodziewają się, jeżeli nie protestacji, to przynajmniej opozycji biskupów włoskich. Biskup medjolański już podniósł w tym przedmiocie głos w imieniu duchowieństwa swej djecezji.

Artykuł 33-ci konstytucji, ustanawiający monarchiczny kształt rządu w Hiszpanji, przyjęty został przez kortezy ogromną większością, bo 214 głosami przeciw 71, a taka trzykroć większa liczba monarchistów od liczby republikanów, ośmieli wybranego przez kortezy kandydata do przyjęcia korony. Na nieszczęście dotąd nie ma jeszcze odpowiedniego kandydata do tronu. Chociaż artykuł 33-ci tylko pośrednio ustanawia monarchję dziedziczną, odrzucenie poprawki p. Garrido, według której monarcha miałby być elekcyjnym, świadczy że kortezy powyższe znaczenie nadawały temu artykułowi.

Dzienniki półurzędowe paryzkie, a mianowicie *Pays* i *Patrie*, chcąc usprawiedliwić niejako zbyt gwałtowne postępowanie policji i nadzwyczajne środki ostrożności podczas demonstracji jakie miały miejsce w epoce zgro-

madzeń wyborczych, zapewniały, że rząd miał wiadomość o szeroko rozgałęzionym spisku w celu zrobienia rewolucji w zeszły poniedziałek, i że przewódcy tego ruchu, musieli wyrzec się swych zamiarów, w braku żołnierzy gotowych do służenia ich ambicji. Na dowód swego twierdzenia, dzienniki te zapewniały, że w Belgji a mianowicie w Brukseli, na wiadomość o rozruchach w Paryżu, panowało wielkie wzburzenie pomiędzy wychodźcami francuzkimi, którzy już gotowali się wyruszyć do Paryża. Dzienniki belgickie jednak stanowczo zaprzeczają temu twierdzeniu.

W Irlandji, zaburzenia, pomimo wszelkich usiłowań rządu, nie ustają. Może do nich nieco się przyczyni odezwa biskupa Leahy z Tipperary (w którym to okręgu najwięcej popełniono morderstw agraryjnych) do katolików tej djecezji, właśnie wymierzona przeciwko takim morderstwom.

Wiadomości telegraficzne.

* *Wiedeń, 21 (9) maja.* O mniemanem wypędzeniu żydów z gmin wiejskich rumuńskich, o czem doniosły wczorajsze pisma wieczorne, nie otrzymano tu dotąd wiadomości urzędowych. *(Wolffs T. B.)*

* *Wiedeń, 22 (10) maja.* Z powodu wiadomości o odmówieniu ze strony biskupa z Linz stawienia się przed sądem, a to na zasadzie jakoby breve papiezkiego, *Volksfreund* zaprzecza istnieniu takiego breve i oświadcza, że biskup z Linz otrzymał po prostu list od papieża, podzielający przekonanie biskupa, że sądowi świeckiemu nie służy prawo wdawania się przeciw niemu w sprawach karnych, lecz że żaden z biskupów austrjackich nie myśli stawiać władzy państwowej oporu czynnego. *(Tamże.)*

* *Praga, 21 (9) maja.* Zapowiedziany na nadzielę meeting robotników wywołał pomiędzy przewódcami liczne nieporozumienia; prezes stowarzyszenia robotników, nos ącego nazwę „Ul", usiłował dotąd nadaremnie dojść do porozumienia z przewódcami stronnictwa młodo-czeskiego. *(Cor. Bür.)*

* *Peszt, 20 (8) maja.* Zwołanie delegacji zapowiedziane zostało na 1 lipca.—Werbowanie honwedów zrobiło w Węgrzech zupełne fiasco; zwerbowano dotąd zaledwie 200 ludzi. Z tego powodu uorganizowanie batalјonów instrukcyjnych dozna zwłoki. *(Tamże.)*

* *Paryż, 21 (9) maja. Patrie* oświadcza, że bezzasadną jest wiadomość, jakoby organizacja gwardji narodowej ruchomej została zawieszoną; przeciwnie, gwardja narodowa ruchoma została uorganizowana w zupełności dla trzech pierwszych korpusów armji, obecnie zaś przedsięwzięte zostały przygotowania do uorganizowania kadrów tejże gwardji dla korpusów 4-go i 6-go. Popisowi dają dowody jak najlepszego ducha; ćwiczenia rozpoczną się wkrótce. Administracja wydziału wojny—powiada *Patrie*—pojmuje, jakie usługi instytucja ta może wyświadczyć, i organizuje ją z jak największą troskliwością. *(Wolffs T. B.)*

* *Florencja, 21 (9) maja.* Senat uchwalił 67 głosami przeciwko 30-u zniesienie wyłączenia duchowieństwa od poboru wojskowego. *(Corr. Hav. Bul.)*

* *Rzym, 21 (9) maja.* Ukończony został obecnie proces wytoczony tym, którzy oskarżeni zostali o udział w usiłowaniu wywołania rokoszu w dniu 22 października 1867 roku (koło bramy św. Pawła). Z pomiędzy 60-u oskarżonych, skazano dwóch na dożywotnie roboty ciężkie, resztę zaś na takież roboty na przeciąg czasu od 10 do 20 lat. *(Wolffs T. B.)*

* *Madryt, 21 (9) maja.* Zapewniają, że minister osad podał się do dymisji, która natychmiast została przyjętą. Postanowienie to ma pozostawać w związku z mową powiedzianą wczoraj w kortezach, która wywołała burzę w zgromadzeniu. *(Cor. H. B.)*

* *Bukareszt, 20 (8) maja.* Izba deputowanych uznała za ważne wszystkie wybory, z wyjątkiem tych, które dokonane zostały w Plojeszti. W ogóle deputowani przychylni rządowi, uzyskali 21,655 głosów, deputowani zaś opozycyjni tylko 1,087 głosów. *(Wolffs T. B.)*

* *Bukareszt, 22 (10) maja.* Dziś, jako w rocznicę wjazdu księcia Karola do stolicy, obie izby złożą księciu powinszowania; inne uroczystości urzędowe zostały na skutek życzenia księcia zaniechane. *(Tamże.)*

* *Berlin, 22 (10) maja.* Z powodu zapowiedzianego na 7 czerwca przybycia do Berlina wice-króla Egiptu, król skróci zamierzoną podróż. Odwiedziny w Kassel zostały całkiem wykreślone z programu. *(Tamże).*

* *Berlin, 22 (10) maja. Neue Preus. Z.* donosi, że w razie gdyby nie zostało osiągnięte porozumienie z parlamentem związku północno - niemieckiego w przedmiocie propozycji dotyczących podatków, sejm pruski zwołany będzie na 15 czerwca. *(Tamże).*

* *Nowy-Jork, 19 (7) maja.* Pomiędzy ludnością a policją w Nowym Orleanie zaszła bójka; raniono kilka osób. Wojsko przywróciło porządek. *(Biuro Reut.)*

---

* (Kronika kościelna). Wczorajsza doroczna uroczystość Przenajświętszej Trójcy, obchodzoną była przez nabożeństwa odpustowe w kościołach: św. Krzyża na Krakowskiem-Przedmieściu, św. Kazimierza na Nowem-Mieście, św. Jacka przy ulicy Freta, tudzież św. Trójcy na Solcu; w w każdym z tych kościołów amatorowie wykonywali podczas obrzędów religijnych odpowiednie śpiewy. — W kościele archikatedralnym i metropolitalnym św. Jana, podczas wotywy odprawionej przez ks. Kucharskiego przed ołtarzem św. Trójcy, amatorowie pod dyrekcją p. Chwaliboga, odśpiewali na wielkim chórze mszę Krogulskiego, ofertorium i agnus Schmidta; następnie zaś w tymże kościele, celebransem sumy był ksiądz kanonik Sotkiewicz, kazanie miał ks. Skrzypkowski; artyści i chóry konserwatorjum muzycznego w wielkim komplecie przy spółudziale artystów opery, pod kierunkiem dyrektora Apolinarego Kątskiego, wykonali mszę Brosiga E mol, na graduale chór Mendelsohna z Paulusa, ofertorium Mejerbeera, tudzież sanctus Tarczyńskiego po raz pierwszy.

* (Ruskie towarzystwo dobroczynności). Wpływy do kasy tego towarzystwa od 6-go kwietnia do 6-go maja r. b. były następujące: 1) Różne ofiary: od Jenerał-Feldmarszałka Hrabiego Namiestnika w Królestwie Polskiem, ofiarowane dla ubogich zostających pod opieką towarzystwa z powodu świąt wielkanocnych 200 rsr.; od różnych osób w zamian rozsyłania biletów z powodu Wielkanocy 466 rsr. 22 kop.; od członka zarządu Patkula, do wniesionych już 6,646 rsr. 48 kop., pobranych za 26,585 biletów na leterję na korzyść ochrony Marjińskiej, jeszcze za 13,700 biletów 3,425 rsr.; od dłużników towarzystwa, jako zwrot wypożyczonych sum 15 rsr.; 2) roczne składki członków od 6 maja 1868 do 6 maja 1869 r., od członków rzeczywistych: J. T. Złatoobrjezowa 6 rsr., W. F. Romiszewskiego 6 rsr., F. T. Hagmana 6 rsr., O. W. Furuhelma 6 rsr., E. M. Ratmanowa 6 rsr.; od członków ofiarodawców: A. A. Sołtanowskiego 6 rsr., A. M. Tińkowa 6 rsr., E. J. Poroneńskiego 6 rsr., G. T. Manulewicza-Majdano-ugłu 6 rsr., księcia P. A. Urusowa 6 rsr., W. S. Šemeki 6 rtr., i A. M. Teńkowa, za czas od 6 maja 1869 r. do 6 maja 1870 r., 6 rsr.; razem 4,184 rsr. 22 kop., w ogóle zaś od 6 maja 1868 r. do 6 maja 1869 r. wpłynęło 24,349 rsr. 87 $^1/_2$ kop.

* (Opieka nad zwierzętami). Otrzymaliśmy pocztą miejską list bezimienny spowodowany przez ogłoszenie o opiece nad zwierzętami, zamieszczone w N. 95 naszego *Dziennika*, w którym korespondent opisuje różne praktykowane, a poniekąd znane sposoby męczenia zwierząt na prowincji, twierdząc zaś, że wspomnione ogłoszenie, z powodu iż nie dostatecznie rozpowszechni się na prowincji pomiędzy nieukształconą ludnością, nie odniesie skutku, obiecuje udzielić towarzystwu wiadomość o środkach jakby temu zaradzić, chociaż, jak dodaje, nie ma honoru być jego członkiem. Chętnie podejmujemy się pośredniczenia w zakomunikowaniu nietylko towarzystwu, ale i całej publiczności tych środków, jeżeli zaś szanowny korespondent pragnie dostąpić, jak go nazywa, honoru zostania członkiem towarzystwa opieki nad zwierzętami, potrzebuje tylko złożyć 3 ruble, i zgłosić się do wymienionych w N-rze 83 naszego *Dziennika* członków towarzystwa, lub do naszej redakcji.—Wyszła z druku nowa broszurka p. t. „O ochronie zwierząt dzikich, jakoteż ptastwa", przez p. *Józefa Piórkowskiego*, b. obywatela i myśliwego, oraz autora poprzednio wydanego dziełka p. t. „Łowiectwo czyli polowanie na wszelką zwierzynę i ptastwo".

* (Tydzień handlowy). *Dnia 10 (22) maja.* Wiadomości z targów zagranicznych brzmią w ogóle niepomyślnie; w Londynie, Gdańsku i Berlinie skarżą się na brak chęci do kupna i na ospałe usposobienie, które się uwydatniło w tygodniu ubiegłym na głównych rynkach zbożowych. Chwiejność cen w Berlinie skończyła się obniżeniem ich w porównaniu z ostatniemi cenami tygodnia poprzedniego. Na targu naszym dowozy *pszenicy* lądem były małe; Wisłą zaś nadeszło około 3,000 korcy. Ceny po większej części nie zmieniły się i utrzymały się na stanowisku zeszłotygodniowem. Najwięcej zakupów poczyniono do młynów parowych, jak: do Zegrzynka, Wilanowa i innych. Płacono za wyborową wyższej wagi po rs. 7 kop. 20 — rs. 7 k. 25, za dobrą od rs. 6 k. 30 — rs. 6 k. 45, za ordynaryjną od rs. 5 k. 70 — rs. 6 k. 15 za korzec. *Żyto.* Dowozy znaczne; ceny się nie zmieniły. Dla Cesarstwa poczyniono wielkie zakupy. Płacono za dobre gatunki od rs. 4 k. 80 — rs. 5, za ordynaryjne rs. 4 k. 65 za korzec. *Jęczmień.* Dowozy Wisłą średnie; ceny podniosły się o 15 — 20 k. Płacono: za 4-rzędowy rs. 3 k. 60 — rs. 3 k. 90; za 2-rzędowy rs. 4 — rs. 4 k. 20 za korzec. *Owies.* Dowozy słabe; ceny utrzymały się na stanowisku zeszłotygodniowem. Płacono od rs. 3 — rs. 3 k. 30 za korzec. *Groch.* Ceny obniżyły się o 30 — 45 k. Płacono: za polny od rs. 4 k. 20 — rs. 5 k. 25; za cukrowy rs. 6 k. 50 — rs. 6 k. 75 za korzec. *Okowita.* Ceny tego artykułu stopniowo się podniosły; z początkiem tygodnia dowozy były znaczne, ale później (około środy), zmniejszyły się. W dniu wczorajszym znowu dowozy się wzmogły. Płacono po k. 89, a w ostatnich dniach 90 — 91 $^1/_2$ k. za garniec. *(Gaz. Hand.)*

* (Kurjerek miejski). Chociaż wczorajsza niedziela nie należała do najcieplejszych w tegorocznym maju, jednakże jako pogodna, nie przeszkodziła warszawianom do odbywania zamiejskich, lub w obrębie miasta spacerów. Wszędzie można było spotkać majówkujących, począwszy od ogrodów saskiego i krasińskiego, którym z otwarciem sezonu wód mineralnych wiele przybyło ruchu, aż do, na skrajach miasta położonych: ogrodu botanicznego i łazienkowskiego parku, aż do odleglejszych jeszcze, bo zarogatkowych: Wierzbna, Mokotowa, Natolina, Wilanowa z jednej, a Kaskady i Saskiej Kępy z drugiej strony. Wszędzie bawiono się wesoło i używano powietrza, woni lub i posilniejszych nad nie substancij... Ale największa część publiczności zgromadziła się na wczorajszy koncert orkiestry Bilsego do Szwajcarskiej Doliny. Około dwóch tysięcy amatorów muzyki, złożonych przeważnie z eleganckiego żywiołu miasta, a przeważniej jeszcze z płci nadobnej, słuchało tego koncertu, pokrzepiając się łakociami szafowanemi hojnie z obfitego bufetu Loursa. Do późnego wieczoru brzmiały ciągle potężne i harmonijne dźwięki tej orkiestry i nęciły przechodzących lub powracających aleją ujazdowską spacerowiczów.

Uważamy, że podczas tegorocznej wiosny, pełni się fakt osobliwszy i bezprzykładny dotąd w Warszawie: Oto, wszystkie prawie dawane obecnie, podczas majówek koncerta, więcej mają powodzenia i liczniejszą gromadzą publiczność niż te, jakie urządzano w właściwej im, zimowej porze. Koncerta pp. Zarzyckiego, Troschla, Stolpego (syna), oraz pp. Braciszewskiej i Siegenfeld — są przykładami takiego odmienionego stosunku—a i wczorajszy poranek muzyczny, urządzony przez ojca i córkę Pistor w sali redutowej, dość pokaźnie wyglądał, ażeby poświadczyć słuszność naszej uwagi. Zdaje się, że kluczem do rozwiązania tej dziwnej zagadki jest to, iż obecnie koncertanci nie występują jak dawniej na ryzyko, lecz sprzedają tak długo bilety na swoje koncerta, odkładane z tego powodu niejednokrotnie nawet, dopóki nie umieszczą znacznej ich części w rękach życzliwych sobie i miłujących sztukę osób—a wtedy dopiero, z pewnym już „zapasem" słuchaczy, występują z koncertem, na który jeszcze i obojętna, czyli nie opracowywana publiczność dodaje cząstkę kontyngensu z siebie. Wracając do wczorajszego poranku ojca i córki, arfistów — dodamy, że program jego, ułożony z umiejętnością i smakiem, wykonany został wybornie, a zakończający go duet na dwie arfy, sprawił efekt prześliczny. Część wokalna tego poranku, spoczywała w pięknym głosie p. Izabelli Biron, uczenicy instytutu muzycznego, która wywiązała się z swego zadania nader szczęśliwie i wywołała żywe oklaski słuchaczy, nie szczędzących tych oznak zadowolenia samym koncertantom Pistorom, których gra na wyjątkowym prawie i rzadziej używanym w koncertach instrumencie, zdawna już i słusznie uznaną powszechnie została.

— Wracając na chwilę do wczorajszego koncertu orkiestry Bilsego w Dolinie szwajcarskiej—musimy zwrócić uwagę właściciela tego modnego ustronia, p. Włodkowskiego, że zająwszy się mniej pilnemi ozdobami ogrodu, zaniedbał główne rzeczy: o jednej, to jest o sali, nie przygotowanej dla schronienia publiczności przed deszczem, już mówiliśmy—wspomnimy więc tylko o drugiej, to jest o dostarczeniu krzeseł i ławek odpowiednich dla liczniejszego zebrania słuchaczy; dotąd bowiem wiele osób musi stojąc lub spacerując, przysłuchiwać się muzyce—co dla dam zwłaszcza, nie jest wcale przyjemną rzeczą.

— Teatr małp, psów i koni tresowanych, bawiący obecnie w Hanowerze, zapowiedział już afiszami swoje blizkie do Warszawy przybycie. Być może, iż przedstawienia jego powiodą się obecnie u nas,

z powodu że oddawna już trupa podobnego rodzaju nie nawiedziła Warszawy—a dawniej tu koczujące, cieszyły się nie małą sympatją dziatwy, która stanowiła przeważną część widzów małpio-psiego repertuaru—lecz należałoby przedewszystkiem zwrócić uwagę przedsiębierców tych widowisk, ażeby starali się w jak największej czystości utrzymywać swoich czworonożnych aktorów, gdyż ukazując ich w miejscu zamkniętem i podczas pory gorącej, z trudnością zdołają zapobiedz rozchodzeniu się nieprzyjemnych emanacij, właściwych już zwierzętom, zgromadzonym zwłaszcza w znaczniejszej liczbie. Pamiętamy że wiele osób z tego jedynie powodu powstrzymało się od zwiedzania bogatych nawet menażerij, goszczących w Warszawie, przekładając patrzeć na wypchane okazy zwierząt, w gabinecie zoologicznym.

— A propos tego gabinetu, donosimy, że w dniu wczorajszym zwiedziła go masa osób— podziwiając wzorowe utrzymanie tej tak bogatej już i tak umiejętnie rozklasyfikowanej kolekcji.

— Wystawa sztuk pięknych w hotelu Europejskim i „Anioł Zmartwychwstania" Syrewicza w ogrodzie saskim, były także odwiedzane licznie przez niedzielną publiczność, która coraz więcej nabiera gustu i sympatji ku artystycznym rozrywkom, chociaż i gastronomicznemi nie gardzi — jak o tem zaświadczyć mogą wszelkie, zwłaszcza też ogródkowe zakłady, co wyczekując na rychły już termin otwarcia swoich teatrzyków śpiewających, bawią tymczasem gości muzyką, kuchnią i piwnicą.

— Wczoraj w Ciechocinku otworzony został zakład wód mineralnych.

— P. Wł. Górski, znany skrzypek, uczeń dyrektora instytutu muzycznego, dawał obecnie koncert w Wrocławiu, o którym najpochlebniej wyrażają się miejscowe gazety. *Al.*

* (Spacery koleją żelazną). Mimo czarnych chmur pokrywających wczoraj horyzont i zimnego wiatru z kurzawą, znaleźli się liczni amatorowie do odbycia odleglejszych koleją żelazną wycieczek spacerowych, które też najzupełniej się udały, przy ustalonej po południu pogodzie. Wyjechało klasą 2-gą osób 49, klasą 3-ą osób 348, w ogóle osób 397. ♣.

* (Do kroniki muzykalnej) czerpiemy z *Signale für die musikaltsche Welt* następujące wiadomości: Wielki książę sasko-wejmarski zamówił u p. Pauliny Viardot-Garcia nową operę, która w przyszłym roku ma być wystawiona na teatrze dworskim w Wejmarze. Libretto do niej pisze p. Turgenjew. Ma to być opera serio. — W teatrze San Carlo w Neapolu przedstawiona była po raz pierwszy opera „L'Alba d'oro", z nadzwyczajnem powodzeniem; kompozytor jej, maestro Battista, był 20 razy wywołany. — W Rzymie jeneralny dyrektor policji już był udzielił pozwolenie na przedstawienie opery „Wilhelm Tell" Rossiniego, ale skutkiem wyższych wpływów pozwolenie to zostało cofnięte.—W Kolonji, spalił się teraz i letni-teatr, tak że miasto to pozostało zupełnie bez teatru.—Panna Nilson, została zaangażowana na 110 gościnnych występów w Stanach Zjednoczonych, za 24,000 funt. ster. (czyli według obecnego kursu 191,240 rsr.), oprócz kosztów podróży.—W pierwszych dniach września ma się odbyć ślub p. Dezyderji Artôt, w jej willi w Ville d'Avray pod Paryżem, z p. Padilla. — Pozostałe po Rossinim rękopisma, zakupił niejaki Michotte z Brukselli, za 150 franków. — W Kannstadt w królestwie wirtembergskiem, w początku maja zakończył życie, najstarszy w Europie skrzypek Bernard Molique. Urodzony w Norymberdze w 1803 r., długo był ozdobą a następnie dyrektorem orkiestry w Sztutgardzie, a od 1849 r. sprawował godność prezesa konserwatorjum w Londynie.

* (Wypadki miejskie). W dniu zaonegdajszym, w cyrkule Zamkowym, w domu pod Nr. 436, Konstancja Czajkowska, służąca, lat 25 wieku licząca, znalezioną została w kuchni nieżywą. Podług opinji lekarskiej, śmierć nastąpiła w skutek zagorzenia. — W cyrkule Sobornym, Jan Dowiakowski, lat 70 wieku liczący, przybywszy do zięcia swego w domu pod Nr. 468/9 zamieszkałego, nagle zmarł. O czem w celu wyprowadzenia śledztwa, zawiadomiono sąd.— W cyrkule Zamkowym, w domu pod Nr. 2793, Ludwika Strzelecka, 2-letnia córka szewca, siedząc na oknie, spadła z 1-go piętra na podwórze, w skutku czego uległa lekkiemu stłuczeniu twarzy około brwi. Dziewczynka zostaje na kuracji w domu rodziców. — Dorożkarz Nr. 55, Rzedka, w przejeździe przez ulicę Czystą, przez nieuwagę najechał na przechodzącą Teodorę Michałowską, którą dyszlem zranił nieszkodliwie w głowę z prawej strony i nad lewem okiem. Michałowską odesłano na kurację do szpitala Dzieciątka Jezus, dorożkarza zaś aresztowano w celu ukarania podług prawa. — W cyrkule Wolskim, Michał Smoczyński, utrzymujący sklep z mięsem, w domu pod Nr. 3116*b*, żartując z starozakonnym Zelmanem Fifikiem, zamierzył uderzyć trzonkiem noża, lecz przez nieostrożność wypuściwszy takowy z ręki, uderzył ostrzem noża w plecy, skutkiem czego zranił go nieszkodliwie. Smoczyński powołany zostanie do odpowiedzialności.

---

* (Towarzystwo schronienia dla robotników). Korespondent petersburgski pisze do *Rus. Wied.*, że z inicjatywy jednego z najbogatszych fabrykantów w Petersburgu, p. P-na, powzięto myśl uorganizowania tamże towarzystwa noclegów i schronienia dla robotników.

* (Projekt budowy drogi żelaznej). Korespondent petersburgski pisze do *National Ztg.*: „Rząd zgadza się zagwarantować część procentu dla drogi żelaznej kowieńsko-libawskiej. W ten sposób projekt drogi żelaznej ełksko-białostockiej (ułożony przez prusaków) może być uważany jako całkiem uchylony, albowiem niepodobieństwem jest przypuszczać, ażeby rząd ruski zezwolił na budowę tej drogi, któraby współzawodniczyła z przedsięwzięciem, dla którego daje on gwarancję. Emisja obligacij drogi żelaznej kowieńsko-libawskiej nastąpi w roku przyszłym.

* (Droga żelazna kijowsko-odeska). *Wiedomosti odeskaho gradonaczalstwa* podają jako wiadomość wiarogodną, że ruch na drodze żelaznej z Kijowa do Odesy rozpocznie się 1-go sierpnia.

* (Pożar). *Kijewlanin* donosi: „Otrzymano w Kijowie, 29 kwietnia (11 maja), depeszę telegraficzną, komunikującą smutną wiadomość, że Berdyczów pali się. W chwili posłania telegramu, pożar zniszczył już był 100 domów. Tak wielkie rozmiary pożaru wytłómaczyć sobie można tem, że domki żydowskie w Berdyczowie pobudowane są bardzo ciasno".

KORESPONDENCJE DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Lwów, 18 maja.

Tutejsi nieletni mężowie stanu zamierzyli powracającym delegatom wyprawić kocią muzykę na dworcu kolei. Zawiadomiona o tem policja, uznała za stosowne wysłać liczny oddział straży na dworzec, która miała zapobiedz skandalowi. Tymczasem z delegatów przyjechał tylko jeden Grocholski, który miał złożyć mandat. *Dziennik lwowski* zadowolony z tego złożenia, wynosi go na naczelnika nowej opozycji. Opozycyjny demokrata cieszy się, że znalazł kolegę w obozie arystokratycznym, który niepojmuje jak można rządzić bez nahajki, a który głównie dla tego oponuje teraźniejszemu ministerstwu, że zdaniem jego jest ono zanadto liberalne. To się nazywa bronić szlacheckich właściwości kraju przed niwelizacją wiedeńską, emancypującą chłopa.

Hr. Gołuchowski gniewa się i broni swej polityki, która miała dążyć do uwieńczenia skroni panującego w Austrji cesarza koroną jagiellońską, nieistniejącą, piórem p. Tretera z Sanockiego, w świeżo wydanej broszurze pod tytułem „*In merito*," jeżeli p. Treter, bo i to być może, niepopełnił grubej *niedyskrecji* ogłaszając ustępy z listu hrabiego doń pisanego.

Rząd zaczyna już badać opinję koryfeuszów ruskich, kogo wynieść do godności metropolity, która wkrótce zawakuje. Stronnictwo polskie chciałoby widzieć metropolitą Stupnickiego, rusini sprzyjający niemcom — Ilnickiego, lecz obok tego rozpowszechnia się w bardzo poważnych kołach ruskich mniemanie, że następcą Litwinowicza będzie biskup chołmski M. Kuziemski. Ile w tem prawdy nie wiem. *H.*

Austrja i ziemie słowiańskie

* (Prawa wyznaniowe). *Neue fr. Presse* donosi, że kardynał Rauscher wystąpił niedawno w Rzymie z przełożeniami, przyczem oświadczył, że dłuższe trwanie przez dwór rzymski w opozycji stawianej prawom wyznaniowym austrjackim, może się stać niebezpiecznem dla samegoż kościoła katolickiego; ciągła bowiem postawa nieprzyjacielska biskupów względem państwa, zniewoli to ostatnie do chwycenia się dalszych środków, mianowicie do zaprowadzenia obowiązującego małżeństwa cywilnego. Kardynał Rauscher obawia się w takim razie szerzenia się w Austrji indyferentyzmu, bardzo niebezpiecznego dla katolicyzmu.

* (Kwestje czeska i galicyjska.—Sprawy węgierskie). *Wiedeń, 19 maja.* Widocznie nie na rękę jest dla prasy ministerjalnej austrjackiej, że Zielone święta w Pradze, zwłaszcza zaś wielki meeting w Belwederze tamecznym, miały przebieg tak spokojny; ponieważ przeciw umiarkowaniu, jakie opozycja czeska okazała przy tej sposobności, nie można nic nadmienić, przeto prasa pomieniona usiłuje wystąpić przeciw czechom w inny sposób, twierdząc, że znajdują się oni w swojej opozycji sami jedni, i że to ich odosobnienie zmusi ich wcześniej lub później do pogodzenia się z teraźniejszemi stosunkami. Lecz twierdzenie to brzmi dość komicznie chociażby dla tego, że też same pisma podają jednocześnie wiadomości z Krainy o wielkich demonstracjach narodowych, i oskarżają zarazem tyrolczyków, którzy dali poznać w Schlanders tak dotykalnie swą niechęć dla nowego prawa o szkołach ludowych. Dowodzenia pism ministerjalnych mają tę jeszcze wadę, że wskazują one czechom na przykład dany przez galicjan, którzy pomimo odrzucenia ich życzeń, nie zaprzeczają prawomocności konstytucji i dążą stale na drodze konstytucyjnej do osiągnięcia rozszerzenia autonomji Galicji. Wiadomo wprawdzie, że deputowani galicyjscy, zasiadający w radzie państwa, nie złożyli swych mandatów, i że nawet ta ich mniejszość, która miała mocne postanowienie zrobienia tego, nie przywiodła dotąd do skutku tego zamiaru; lecz byłoby nadzwyczaj naiwnem, gdyby chciano upatrywać w tem umiarkowaniu dowód wierności dla konstytucji ze strony deputowanych galicyjskich. Galicjanie spodziewają się urzeczywistnienia, przy pomocy Austrji, swego daleko rozleglejszego programu, i koncesje, o które oni dopominają się dla Galicji, mają posłużyć jedynie za podstawę do urzeczywistnienia tego programu. Dla tego to galicjanie zamykają chętnie oczy na to, że rząd austrjacki, przez wzgląd na wiernych konstytucji niemców austrjackich, nie chce urzeczywistnić życzeń galicyjskich, stanowiących dla galicjan przedmiot drugorzędnej doniosłości. O zbyt wielkiem zaś poszanowaniu dla konstytucji grudniowej, nie może tu być wcale mowy, i pisma ministerjalne strzegłyby się bezwątpienia od wskazywania na galicjan, jako nad przykład, którzy czesi powinni naśladować, gdyby zastanowiły się dojrzale nad właściwemi tendencjami uległości galicjan. Też organa potępiałyby także rozumowania tych pism galicyjskich, które ganią pozostawanie nadal deputowanych galicyjskich w radzie państwa, przez co czyni się ujma słusznym jakoby żądaniom Galicji. Przeciwnicy tacy, jak *Dziennik lwowski* lub marszałek sejmu galicyjskiego książę Sapieha, który podał się obecnie do dymisji z powodu nieuwzględnienia rezolucji galicyjskiej przez rządę państwa, nie są o wiele tak niebezpieczni, jak mniemani sprzymierzeńcy, którzy pokrywają swą złość milczeniem, gdyż spodziewają się osiągnąć zczasem wielkie powodzenie na skutek swego niby umiarkowania. — W węgierskiej izbie niższej rozpoczną się jutro rozprawy nad adresem; lecz projekta adresów są tak rozległe, że nawet pisma węgierskie nie podały ich jeszcze dotąd w całości, tak, iż opinja publiczna po za obrębem izby niższej nie może się jeszcze zorjentować co do przyszłych rozpraw w tym względzie. Panuje prawie powszechne przekonanie, że w projekcie stronnictwa Deaka zaprowadzone zostaną niektóre zmiany, zastosowane do życzeń wyrażonych w projekcie lewego środka; jeżeli osiągnięte będzie na tej drodze zbliżenie się większości z frakcją pomienioną, w takim razie można będzie zajść dalej i osiągnąć zupełne zlanie się zapomocą wejścia do ministerstwa jednego z członków lewego środka. W razie urzeczywistnienia tej kombinacji, p. Wenkheim, minister spraw wewnętrznych, ustąpi miejsca jednemu z członków lewicy umiarkowanej (p. Kolomanowi Ghyczy?). *(Nordd. A. Z.)*

* (Sobór powszechny). *Wiedeń, 19 maja.* Rząd austrjacki, jak zapewniają, nie zrobi żadnego kroku w sprawie przyszłego soboru powszechnego, dopóki dwór papiezki nie zawiadomi, jakie kwestje mają być na nim traktowane, i wmięsza się tylko wtenczas, kiedy kwestje te wkraczać będą w dziedzinę praw państwa. *(Biuro Tella).*

* (Zaniechanie wydawnictwa *Nowego Pozoru*). Gazeta *Nowi Pozor*, na którą powoływaliśmy się często, przestaje wychodzić nadal, albowiem zabroniono na pocztach w Chorwacji przyjmować na nią prenumeratę. W ten sposób chorwaci pozbawieni zostają organu niezależnego, który wychodził z początku w Zagrzebiu, lecz potem, na skutek wzbronienia go przez barona Raucha, wychodził w Wiedniu.

Prusy i Niemcy.

* (Szlachta hanowerska). Anneksja pruska nie daje się tak łatwo przyjąć szczerze przez wszystkie klasy ludności hanowerskiej. Opiera się temu przedewszystkiem arystokracja. Stan szlachecki Aurichu odmówił swojego udziału w uroczystości, jaka daną być ma na cześć króla pruskiego przy okoliczności przejazdu tego monarchy przez Hanower. „Charakter osobisty stanu szlacheckiego powiedziano w motywach tej odmowy, wkłada na niego obowiązek posiadania niezmienności zasad; ta niezmienność jest dla niego prawem moralnem; gdyby stan ten złamał to prawo, pozbyłby się swojej godności i swoich zasad, gdyby w przeciągu trzech lat ugaszczał na równi dwóch monarchów stojących pomiędzy sobą na stopie nieprzyjaznej. Ponieważ stan ten brał czynny udział w jubileuszu obchodzonym w r. 1865 na

cześć króla Jerzego, nie sądzi, aby mógł wziąść udział w uroczystościach przygotowywanych na cześć króla Wilhelma." Ciekawą będzie rzeczą, czy dwa inne stany ludności Aurichu, mieszczanie i włościanie, będą się trzymały tak dumnie i wytrwale jak stan szlachecki chorągwi „niezmienności zasad." *(Nord).*

* (Sprawa szlezwicka). Rozpuszczono ciekawą pogłoskę o kombinacji zapewniającej w sposób nader skomplikowany wykonanie artykułu 5 traktatu prazkiego. Książe hanowerski miałby ożenić się z księżniczką duńską i otrzymać w posagu zneutralizowany Szlezwig północny; tenże książe miałby otrzymać od Prus uznanie jego praw monarszych do księstwa bruńświckiego, a król Jerzy ojciec jego miałby równocześnie zrzec się wszystkich swoich praw do Hanoweru. Zapewniają, że rząd pruski miał zamiar zgodzić się na ten projekt, dosyć zresztą dziwaczny, ale że upór króla hanowerskiego wszystko obraca w niwecz. Gdyby król gwelfów miał trochę więcej dobrej woli, nierozwikłana trudność kwestji szlezwickiej znalazłaby swoje rozwiązanie w małżeństwie... jak w komedji. *(La Fr.).*

Francja.

* (Emigranci). Znane doświadczenie, że wszelka emigracja traci bardzo prędko pogląd prawdziwy na ojczyznę opuszczoną, gdyż trzyma się zawzięcie idei, które z sobą z kraju wywiozła, sprawdziło się znowu, o ile to dotyczy emigracji francuzkiej w Belgji, przy sposobności rozruchów wyborczych w Paryżu. Emigranci zamieszkali w Belgji spodziewali się, jak się teraz okazuje, że zbiegowiska uliczne stanowić będą nie mniej i nie więcej jak początek przewrotu w państwie. Oczekiwali oni z gorączkową niecierpliwością na stacjach telegraficznych i w biurach pism radykalnych, wyglądając najnowszych wiadomości ze stolicy Francji, i byli gotowi w każdej chwili, na wieść o zwycięztwie rewolucji, pośpieszyć tam. Okazuje się ztąd, że emigranci francuzcy żywią dziś jeszcze też same przekonania o trwałości teraźniejszej dynastji francuzkiej, jakie polityey kawiarniani w miastach głównych Europy szerzyli w dniach grudniowych 1851 roku z tak niezachwianą stanowczością. Wiadomo, że politycy pomienieni mieli za tępego umysłem każdego, kto wątpił o tem, że teraźniejsze panowanie monarchy francuzkiego zostanie obalone najdalej po upływie czterech tygodni. Zdaje się, że panowie ci z emigracji francuzkiej nie mają jeszcze i dziś żadnego wyobrażenia o głębokich korzeniach, jakie drugie cesarstwo zapuściło podczas ośmnastoletniego swego istnienia w masy ludu francuzkiego, na skutek swej polityki wewnętrznej i zewnętrznej, których to korzeni nie zdoła wyrwać pierwsza lepsza rewolucja uliczna. *(Nordd. A. Z.).*

* (Wypadki paryzkie). Znaną jest teraz dokładnie liczba aresztowanych osób z powodu scen burzliwych w d. 13 maja. Aresztowano wszystkiego 149 osób; 132 osoby odesłano do biura prefektury, a protokuły dotyczące tych obwinionych przesłane zostały natychmiast władzy sądowej. Reszta osób aresztowanych wypuszczoną została na wolność. *Patrie* donosi, że pomiędzy aresztowanemi osobami, 62 osób nie mają lat dwudziestu wieku, 23 zaś pociąganych było już dawniej do odpowiedzialności sądowej. Na 149 osób aresztowanych liczono 93-ch robotników i 56-ciu studentów, subiektów handlowych i t. d. Statystyka ta jest dość pouczającą; dowodzi ona, że prawdziwi wyborcy w nieznacznej tylko liczbie znajdowali się pomiędzy burzycielami, którzy po większej części składali się z młodzieńców. W ogóle wypadki z 13 i 14 maja mniej były groźne, jak w pierwszej chwili przypuszczano, i być może, że nawet bez środków wyjątkowych prefektury policji, spokojność w następnych dniach nie byłaby zakłóconą. *(Nord).*

* (Komisja mięszana). *La Fr.* z dnia 20 maja pisze: Powiedzieliśmy, że termin, w którym zebrać się mają komisarze wyznaczeni do zbadania kwestji kolei żelaznych belgickich, nie jest jeszcze stanowczo oznaczony. Pod tym względem niektóre korespondencje zagraniczne utrzymują, że rząd francuzki odwłóczy termin tego zebrania z powodu wyborów. Jest to błąd, który winniśmy sprostować. Komisarze zbiorą się, kiedy osądzą to za stosowne; obecnie przygotowują oni oddzielnie żywioły do swoich obrad, i po ukończeniu tych prac przygotowawczych rozpoczną zaraz swoje posiedzenia. Sprawa ta zatem niema nic wspólnego z wyborami.

* (P. Benedetti). Dzienniki włoskie donoszące, że p. Benedetti zastąpić ma p. Malaret we Florencji, są w zupełnym błędzie. Dla wykazania mylności tej nowiny dość zwrócić uwagę na to, że posada zajmowana obecnie przez p. Benedettego jest daleko wyższą od posady we Florencji, gdyż pierwsza jest ambasadą a druga poselstwem. Zresztą kiedy cesarz wyniósł niedawno p. Benedettego do godności hrabiego w nagrodę za zasługi oddane przez tego dyplomatę na stanowisku ambasadora w Berlinie, nie byłoby właściwem ażeby rząd francuzki miał zniżyć mu stopień w hierarchji dyplomatycznej. *(La F.).*

Włochy i Rzym.

* (Nowy gabinet) włoski nie sformułował jeszcze swojego programu, ale opinja ogólna jest dla niego jak najprzychylniejszą. Jaki sztandar wywiesi nowa administracja? Co do kwestji zewnętrznej spodziewają się tego, że kierunek polityki gabinetu florenckiego zostanie utrzymany, to jest nic nie będzie przedsiębrane przeciwko Rzymowi; położenie ustanowione konwencją wrześniową, pozostawione będzie sile wypadków, a przedewszystkiem czasowi, co podziela opinja publiczna w swoim umyśle, jak i w pismach. Co do kwestij wewnętrznych, nazwiska pp. Ferrarisa i Minghettego uważane są powszechnie za synonima reorganizacji administracyjnej kraju przez decentralizację; dalej idą popęd nadany handlowi i przemysłowi narodowemu, obszerny rozwój wychowania publicznego. *(La Fr.)*

* (Okólnik). Do *Gazetta di Torino* donoszą jej korespondenci z Florencji, że hr. Menabrea postanowił rozesłać okólnik do posłów włoskich przy rządach przyjaznych, z wyjaśnieniem powodów i doniosłości ostatniego przesilenia ministerjalnego i nowego składu gabinetu. *(La Fr.)*

Turcja i ziemie słowiańskie.

* (Mniemane prześladowanie żydów). O mniemanych środkach surowości ze strony rządu rumuńskiego przeciw żydom, pisma wiedeńskie podały znowu kilka dni temu wiadomości, podług których minister Kogolniczano kazał jakoby przywieść w wykonanie z nieubłaganą srogością rozporządzenie co do wypędzenia żydów ze wszystkich gmin wiejskich. Pisma te powiadają mianowicie, że „wszelkie kroki i petycje ze strony nieszczęśliwych żydów" pozostały bez skutku, i że sam Kogolniczano odpowiedział deputacji żydowskiej: „Dopóki będę ministrem, dopóty nie ścierpię ani jednego żyda w gminach miejskich." Po upływie terminu wyznaczonego dla wygnania żydów i przypadającego w tym miesiącu, wszyscy co do jednego żydzi mają być wypędzeni ze wszystkich wsi. Nędza pomiędzy wypędzanymi żydami ma być bardzo wielka i t. d. Do tych wiadomości odnosi się podana powyżej depesza telegraficzna z Wiednia, podług której nie otrzymano tam żadnej wiadomości urzędowej o takiem prześladowaniu żydów w Rumunji. *(Nordd. A. Z.).*

Hiszpanja.

* (Kortezy). *Madryt, 19 maja.* Na wczorajszem posiedzeniu kortezów, p. Figueras przemawiając po raz piąty przeciwko formie monarchicznej, atakował energicznie p. Salustiano Olozagę i stronnictwo progresistów. P. Salusitano Olozaga oświadczył w odpowiedzi swojej, że pomiędzy nim a p. Lorenzana nie istnieje żadne nieporozumienie, i że, jeżeli ten ostatni nie zasiada obecnie w kortezach, to winą jest tylko jego choroby. *Imparcial* zapewnia, że p. Lorenzana domaga się usilnie swojej dymisji. *(Corr. H. B.)*

*(Kandydaci do tronu). *Correspondencia*, dziennik madrycki, pomieściła wiadomość, że arcyksiążę Ludwik-Wiktor, brat cesarza austrjackiego, jest kandydatem do tronu, zachowanym *in petto* przez cesarza francuzów przeciwko kandydaturze księcia Montpensier, gdyby takowa miała być na serjo popierana. Wiadomość ta dziennika madryckiego była widocznie tylko żartem. W każdym razie *Mémorial diplomatique* daje dowód pewnej naiwności, odpierając z największą powagą wiadomości dziennika madryckiego. Organ franko-austrjacki powiada między innemi pod tym względem: „Co się tyczy arcyksięcia Ludwika-Wiktora, nie należy zapominać, że tak mało ma on ambicji do korony, a tembardziej do korony tak uciążliwej jak hiszpańska, iż od niego tylko zależało ożenić się z starszą córką cesarza dom Pedro, domniemaną dziedziczką tronu brazylijskiego, ażeby otrzymać koronę brazylijską. Dwór życzył sobie usilnie tego związku, który przenosił nad małżeństwo księżniczki z księciem d'Eu; ale arcyksiąże Ludwik-Wiktor odpowiadał ciągle, że dość ma zaszczytu na stanowisku zajmowanem u podnóża tronu austrjackiego, ażeby miał przyjmować kiedy jakiekolwiek inne, za granicą". *(Nord).*

Anglja.

* (Stosunki ze Stanami Zjednoczonemi). P. Reverdy Johnson, dotychczasowy poseł Stanów Zjednoczonych w Londynie, pozostając wiernym swemu oświadczeniu, złożonemu na bankiecie wyprawionym zaraz po jego przybyciu do Anglji, dał znowu przed swym wyjazdem zapewnienia uspakajające radzie municypalnej miasta Southampton, która chciała zaprosić go na bankiet pożegnalny. Wiadomości atoli z Ameryki pozostają stale w sprzeczności z temi zapewnieniami uspakajającemi, z których anglicy zdają się być zadowoleni. *(Nordd. A. Z.).*

* (Rozruchy w Irlandji). Irlandczycy nie przestają dopuszczać się rozruchów skierowanych przeciw ogółowi monarchji wielko-brytańskiej. W zeszły wtorek miała znowu miejsce bójka w Tralee, w hrabstwie Cerry. Była to formalna walka uliczna pomiędzy policją i wichrzycielami fanatycznymi, przyczem jeden z tych ostatnich został zabity i wiele osób odniosło z obu stron rany. W obec takiego położenia rzeczy, bardzo na czasie są słowa zachęty do umiarkowania, które arcybiskup Leahy wystósował w liście pasterskim do wszystkich wiernych hrabstwa Tipperary z okoliczności mordów agrarnych. Wiadomo, że właśnie hrabstwo to było niejednokrotnie widownią takich zbrodni. Ta manifestacja, która pochodzi ze strony dygnitarza kościoła katolickiego, wywołała wielkie zadowolenie w sferach protestanckich, zwłaszcza zaś w sferach rządowych w Anglji. *(Nordd. A. Z.).*

Afryka.

* (Umowa w przedmiocie kanału suezkiego). Pisma angielskie donoszą, że rząd angielski zawarł z towarzystwem kanału suezkiego umowę regulującą wszystkie przeszłe i przyszłe pretensje. Jedno z ustępstw zrobionych na rzecz towarzystwa, mianowicie prawo przywożenia do Egiptu wszelkich towarów bez opłaty cła—co stanowiło prejudykat bardzo niebezpieczny na przyszłość—zostało obecnie unieważnione, tak iż towarzystwo ma opłacać odtąd, narówni z każdym innym, wszelkie cła. Oprócz tego umowa ta oddaje w ręce rządu egipskiego całą służbę pocztową i telegraficzną na całem terytorjum kanału, oraz rybołówstwo, jako monopol, jak niemniej wszystkie szpitale i inne budynki na międzymorzu, z wyjątkiem tych, które są położone w większych miastach (jak w Ismaliah i w porcie Saida), i obejmuje zobowiązanie, że za budynki, których towarzystwo będzie jeszcze potrzebować dla siebie nadal, będzie ono opłacać rocznie, tytułem komornego, po 5% wartości budynków. Za to towarzystwo otrzyma sumę 1,200,000 fun. ster. *(Nordd. A. Z.)*

* (Królowa Madagaskaru). *La Patr.* z d. 19 maja pisze: Niektóre dzienniki donoszą, że królowa Madagaskaru przeszła na wiarę chrześcijańską i że ochrzczoną została przez jednego misjonarza angielskiego. Mylna ta wiadomość rozpuszczoną już została z dziesięć razy przez metodystów angielskich. Ostatnie listy z Tananarivy zaprzeczają tej pogłosce. Królowa Ranavalo II okazuje się bardzo przychylną dla chrześcijan, głównie zaś dla katolickich misjonarzy francuzkich, którym powierzyła wychowanie swojego syna, następcy tronu, ale dotychczas nie wynurzyła ona życzenia opuszczenia religji swoich przodków. Lud hova przejęty jest zbyt wielkiemi przesądami, ażeby podobny akt mógł się dać dopełnić bez ściągnięcia najgroźniejszych następstw politycznych.

Kanał suezki.

Golos w artykule wstępnym, pomiędzy innemi pisze w tym przedmiocie:

„Za kilka miesięcy Afryka stanie się wyspą. Przedsięwzięcie, o urzeczywistnieniu którego wątpiono prawie do ostatniego czasu, teraz stało się prawie spełnionym faktem. Najtrudniejsza część przedsięwzięcia została już wykonana, i wody morza Śródziemnego już złączyły się z wodami jezior Słonych; pozostaje przekopać nieznaczną przestrzeń kanału morskiego do morza Czerwonego, uzupełnić niektóre budowle nadbrzeżne i wielkie dzieło p. Lessepsa stanie się mieniem całego świata.

„Ogromne znaczenie przekopania kanału suezkiego, pojmują wszystkie interesowane w tej sprawie państwa, lecz wszystkie jego następstwa jeszcze i teraz trudno oznaczyć dokładnie. Wszystko będzie zależało naprzód od dogodności kanału dla statków morskich, i powtóre od sposobu jego eksploatacji.

„Kanał suezki, jest kanałem otwartym, to jest bez szluz; szerokość jego i głębokość na podstawie możliwie dokładnych obliczeń zostały uczynione dostatecznemi dla przechodzenia morskich statków, bez przeładowywania, z morza Śródziemnego na Czerwone. Lecz nie można zbyt zarozumiale polegać zupełnie na naukowych obliczeniach w podobnych wypadkach. Jakkolwiek ściśle obliczono były różnica pomiędzy poziomem dwóch łączonych mórz, wszelako trudno określić *a priori*, jaki będzie poziom kanału kiedy wody mórz, od początku świata rozdzielonych, złączą się w jedno. Niezawodnie

-byt wielkiej omyłki w obecnym wypadku nie można przypuszczać, lecz różnica nawet w kilku stopach głębokości, będzie miała ogromny wpływ na żeglugę po nowym kanale. W każdym razie możność uniknięcia opływania całej Afryki, tak jest ważna dla całej Europy, że gdyby nawet głęboko zanurzające się morskie statki, zmuszone były, przy przejściu przez kanał, zmniejszać swój ładunek, to i natenczas cały handel morza Śródziemnego, Czarnego, a nawet wszystkich północnych mórz europejskich z odległym Wschodem, skieruje się przez kanał suezki, aby tylko nie okalać przylądka Dobrej Nadziei, ponieważ podróż ta, oprócz znacznego zdłużenia drogi, połączona jest z wielkiemi niebezpieczeństwami, z powodu burz, tak zwykłych koło tego przylądka.

„Tym sposobem, można bez przesady postawić przekopanie kanału suezkiego, pod względem handlowym, na równi z odkryciem Ameryki i drogi koło Przylądka Dobrej Nadziei. Podobnie do tych dwóch wypadków, przekopanie kanału suezkiego, sprawi radykalny przewrot w handlu międzynarodowym, w skutku czego handlowe położenie państw europejskich znacznie musi się zmienić; chociaż ze stanowiska bezwzględnego, kanał będzie korzystnym, dla wszystkich, bez wyjątku, państw europejskich, cała różnica zależy na tem, iż korzyść ta tak nierównomiernie rozdzieli się pomiędzy państwa europejskie, iż niektóre z nich, nawet pozostając przy obecnych rozmiarach swego morskiego handlu, pomimo tego, dzięki zmianie drogi do Indij, przejdą na drugi plan, kiedy inne, z tego samego powodu, od razu zajmą jedno z pierwszych miejsc.

„Najbardziej skróci się droga do Indij dla wschodniej Europy, najmniej dla zachodniej. Rosja naprzykład, nagle stanie się najbliższem Indij, po Turcji i Grecji, państwem europejskiem, ponieważ handel ruskich czarnomorskich portów z odległym Wschodem, uwolni się od konieczności nietylko opływania Afryki przez ocean Atlantycki, ale i przepływania wzdłuż całego morza Śródziemnego, kiedy tymczasem Anglja, uwalniając się od konieczności obchodzenia przylądka Dobrej Nadziei, w zamian zmuszona będzie przebywać od końca do końca morze Śródziemne, którego, statki jej, udające się do Indij, nie przepływały przed przekopaniem kanału suezkiego. Zatem Anglja, która przed przekopaniem tego kanału była jednem z najbliższych Indij państw europejskich, nagle stanie się jednem z najoddaleńszych. Gdyby przekopanie kanału suezkiego prowadziło tylko do tego rezultatu, to i natenczas jego znaczenie byłoby ogromnem; lecz wcale nie na tem koniec.

„Kanał suezki—nietylko oddali (stosunkowo z innemi państwami europejskiemi) Anglję od Indij, lecz jeszcze zbliży do nich (stosunkowo do Anglji) Francję. Statki Francji (posiadającej zatokę Ljońską), udające się z Marsylji do Indij, nie będą już potrzebowały wypływać na ocean Atlantycki, kiedy tymczasem statki angielskie będą musiały żeglować po tym oceanie, około burzliwej zatoki Biskajskiej do cieśniny Gibraltarskiej, i po zbytecznej (w porównaniu z statkami pływającemi z Marsylji) części morza Śródziemnego, co w ogóle uczyni dla statków parowych angielskich w porównaniu z parowemi statkami francuzkiemi przewyżkę o 5 do 6 dni, a dla żaglowych o kilka tygodni, co w handlu stanowi ogromną różnicę.

„Lądowy handel Europy z odległym Wschodem, także zmieni swój kierunek w skutku przekopania kanału suezkiego i już jest projektowana kolej żelazna przez szwajcarskie Alpy, wzdłuż Włoch, do portu Brindizjum, który w ten sposób stanie się głównym portem handlu indyjskiego dla całej zachodniej Europy; tem samem stanie się Trjest dla Europy środkowej, Odessa zaś dla północnej i wschodniej, jeżeli pospieszymy połączyć Odessę z Libawą, przez o ile można najkrótszą kolej żelazną, od Berdyczowa na Żytomierz, Nowogródek, Lidę, Wilno, Kowno, Rossieny i Telszę. Kolej ta chociaż połączy nie najbliższe punkta mórz Czarnego i Baltyckiego, będzie najkrótszą do Indij droga lądową, nietylko dla Rosji północnej, lecz i dla wschodnich prowincij Szwecji i Prus. Zatem Rosja powinnaby najwięcej ze wszystkich państw europejskich skorzystać na przekopaniu kanału suezkiego”.

PRZEWODNIK WARSZAWSKI

Warszawa, dnia 12 (24) Maja.

Kalendarz.

We wtorek, 13 (25) maja, — śśw. Grzegorza VII i Urbana pap.—Słońce wsch. o godz. 3 min. 54; zach. o godz. 8 min. 0.

We środę, 14 (26) maja, — św. Filipa Neryusza. — Słońce wsch. o godz. 3 min. 53; zach. o godz. 8 min. 1.

Stan pogody.

Dziś z rana $+ 7^{0}1$ R.

Wczoraj.	o godz 6 z rana.	o godz. 4 popoł
Barometr w milimetrach	750.5	751.2
Termometr Reaum.	$+ 8^{0}7$	$+ 13^{0}5$
Stan nieba.	pochmurny	pochmurny

Największe ciepło $+ 14^{0}1$, R· Najmniejsze ciepło $+ 6^{0}1$ R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 5 cali 1.

Widowiska.

REPERTUAR TEATRÓW WARSZAWSKICH. — We środę, — *w teatrze wielkim:* operetka komiczna **Dziesięć cór na wydaniu;** komedja **Pafnucy i Narcyz; Divertiment**; we czwartek, — *w teatrze wielkim:* komedja **Ubodzy w salonie** (po cenach teatru rozmaitości); w piątek, — *w teatrze wielkim:* komedje **Drzemka pana Prospera; Ulicznik warszawski** (po cenach teatru rozmaitości); w sobotę, — *w teatrze wielkim:* trajedja **Zbójcy**; w niedzielę,—*w teatrze wielkim:* opera **Dama biała.**

Od jutra, wtorku, widowiska w obu Teatrach warszawskich, zaczynać się będzie o godzinie 8-ej.

WIELKI TEATR. — *Dziś*, w poniedziałek, komedja w 3-ch aktach, **Miód kasztelański**. — Osoby: Barbara Sulimierska wdowa po cześniku—pani *Rakiewicz;* panna Marta, jej krewna—panna *Gilska;* pani Hurska—pani *Niewiarowska;* rotmistrz Kaniowa, konfederat—*p. Grzywiński;* Jacek Sołoducha, rezydent totumfacki pani Sulimierskiej—p. *Królikowski;* Kacper Petryłło, sąsiad wdowy—p. *Stolpe;* Grześ sługa domu—p. *Damse;*— komedja ze śpiewem w 2-ch aktach **Okrężne**. — Osoby: Panna Tekla Kaliniecka—pani *Bakałowicz;* szambelan Dalszycki, jej opiekun—p. *Chęciński;* Feliks Dalszycki, jego syn — p. *Stolpe;* pani Erazmowa, siostra szambelana—panna *Bondasiewicz;* Klara jej córka — pani *Ostrowska;* Przeniczkiewicz, ekonom panny Tekli—p. *Adler;* organista—p. *Szober;* żydek muzykant — p. *Lesiewicz;* Wojtek, parobczak — p. *Damse;* Kachna, dziewucha ze wsi — panna *Olszewska;* stary wieśniak—p. *Krupiński.*—Cena miejsc zniżona. — *Jutro*, we wtorek, opera **Faust**. — *Wczoraj*, w niedzielę, dawano komedję **Helena de la Seigliere**, było osób 304. — *Onegdaj*, w sobotę, dawano operę tragiczną **Marja de Rohan**; balet **Wesele w Ojcowie**, było osób 190.

DOLINA SZWAJCARSKA.— *Dziś i codziennie*, **Koncert** B. Bilsego, dyrektora królewsko-pruskiej orkiestry, złożonej z 60-ciu doborowych artystów. — We środy i soboty, Koncerta symfoniczne. — *Jutro*, we wtorek: — I. „Michał Anioł”, uwertura koncertowa, Gadege; Kadryl, Straussa; Introdukcja z op. „Lohengrin”, Wagnera; Potpourri z op. „Robert Djabeł”, Meyerbeera.—II. Uwertura do opery „Nocleg w Grenadzie”, Kreutzera; „Wspomnienie Conventgarden”, walc Straussa; Warjacje na temat orygiualny, Wursta, Musikalischen Bilderbogen, potpourri Conradiego. —II. Uwertura z op. „Stradella”, Flotowa; Künstlerleben-walc, Straussa; Międzyakt (Gavotte), z opery „Mignon”, Thomasa; Jubiläams-marsz, Bilsego.—Początek o godzinie 6-ej. —Cena wejścia kop. 20.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie*, od godziny 10 rano do wieczora. — Cena wejścia kop. 15; w niedzielę zaś i święta kop. 5.

WYSTAWA STEREOSKOPÓW z podarkami, czyli loterja bez przegranej allegri, — *codziennie*, jest otwarta przy ulicy Długiej w domu Jasińskiej N. 22/551. — Cena biletów fantowych: po rsr. 1, kop. 50 i kop. 30, a widok wystawy Paryża kop. 15.

* Przyjechali do Warszawy: jenerał-lejtnant *Tolstoj*, jenerał-major *Radoszkowski*, i tajny radca *Danenstern*, z Petersburga; fligel-adjutant pułkownik *Gadon*, z Łowicza; pułkownik książę *Imeretyński*, z Petersburga; rzeczywisty radca stanu *Antipow*, z Częstochowa;— wyjechali: jenerał-major *Dochturow*, do Petersburga; rzeczywisty radca stanu *Żerebcow*, za granicę; jenerał-lejtnant *Glebow*, do Kijowa; rzeczywisty radca stanu *Markus*, do Siedlca.

* Wczoraj i onegdaj, przyjechało koleją żelazną warsz.-wiedeńską i warszawsko.-bydgoską osób 1655, wyjechało osób 1651; — koleją żelazną petersb.-warsz. przyjechało osób 503, wyjechało osób 520;—koleją żel. warcz.-teresp. przyjechało osób 428, wyjechało osób 207; — statkami parowemi przyjechało osób 33, wyjechało osób —;—oprócz tego w ogóle przyjechało osób 108, w tej liczbie z zagranicy 9; wyjechało osób 211, w tej liczbie za granicę osób 5.

* W dniach 10 i 11 (22 i 23) b. m. i roku., chorych w 8-iu cywilnych szpitalach: przybyło 72, wyzdrowiało 75, umarło 5, pozostało 1833 (mężczyzn 875, kobiet 958), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 171, kobiet 190.

* Dnia 11 (21) bież. mies. i roku, **urodziło się:** *chrześcjan:* płci męzkiej 8, płci żeńskiej 10; *starozakonnych:* płci męzkiej 6, płci żeńsiej 6, razem 12; —**zawarło śluby małżeńskie:** par: *chrześcjan* 5; *starozakonnych* 1; — **umarło:** *chrześcjan:* płci męzkiej 13, płci żeńskiej 14; *starozakonnych:* płci męzkiej 2, płci żeńskiej 2, razem 31.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ
dnia 12 (24) Maja 1869 r.

MONETY.		Żądano Rs.	Żądano K.	Placono Rs	Placono K.
Pół-Imperjały Rosyjskie		—	—	—	—
Dukaty Holenderskie nowe ważne		—	—	—	—
Frydrychsdory Pruskie		—	—	—	—
Pruski Kurant za 100 tal		—	—	—	—
PAPIERY. (bez wartości kuponu)					
Obligi Skarbu za rs. 100		—	—	—	—
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100		—	—	—	—
Obligacje Cząstk. z r. 1835 po złp. 500 za sztukę		—	—	—	—
Certyfikaty Banku na Oblig. Cząst. lit. A po złp. 300 za sztukę		—	—	—	—
Lit. B po złp. 200 za sztukę z kupnem		—	—	—	—
„ „ „ bez kuponu		—	—	—	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 1ej za rs. 100		87		86	75
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 2-ej za rs. 100*)		84	16	83	83
Obligi Towarzystwa Kredyt. Ziemskiego		—		99	50
Listy likwidacyjne za rs. 100*)		72	48	72	28
Dowody Kom. Centr. Likwid. za rs. 100 Rs		—		—	—
5 pożyczka rossij. Stiglitza z r. 1854 za rs. 100		—	—	—	—
6 pożyczka rossij. Stiglitza z r. 1855 za rs. 100		—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860, za rs. 100		—	—		
Metaliki Lutowe za rs. 100		—	—	100	75
„ Sierpniowe za rs. 100		—	—	111	—
Rosyjska pożycz. prem. z 1864 rs. 100		173	—	172	—
„ „ „ 1866 „ 100		169	50	168	75
5% Listy Zastaw. Rosji		—	—	—	—
Akcje Głownego Towarzystwa Rosyjskiego drug żelaznych rs. 125		—		—	—
Obligacje Główn. Tow. Ros. Dróg Żel. po frank. 2000 za. rs. 100		—	—		—
Akcje Drogi Żel. War.- Wied, za sztukę			—		—
Obligacje Drogi Żel. War. W. po frank 500 za szt.					—
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Bydgoskiej za rs. 100		71	75	70	75
Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100		—			
Akcje Drgi Żel. Warsz.-Terespolskiej za rs. 100			—		—
Obligacie Kolei Żel-War, Terespol		—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs. 100		—	—		—
WEXLE.					
Berlin . . . 100 Tal.	2 m.	115	65	115	35
„ „ „	k. t.	115	50	115	20
Wrocław „	2 m.	—	—	—	—
Gdańsk „ „	2 m	115	50	115	20
Hamburg . . . 300 B. Mk.	2 m			—	—
Londyn . . . 1 Ft. St.	3 m.	7	$9\frac{1}{2}$	—	—
Paryż . . . 300 Frank.	2 m	95	10	94	80
Wiedeń . . . 150 Zł. W. A	2 m.	95	85	—	
Petersburg . . . 100 Rsr.	1 m.	99	33	99	—
„ „	k. t.			—	—
Moskwa „ „	1 m.	-		-	
	k. t	—	—		—

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych...... rs. 1 k. $67\frac{1}{2}$

* „ „ od Listów Likwidacyinych — rs. 1 k. $9\frac{2}{9}$

KURSA TELEGRAFICZNE
AJENTURY RUDOLFA OKRĘT
Petersburg dnia 9 (21) Maja 1869 roku.

		za r. sr.	
Weksle na Londyn	3 mies.	$30\frac{1}{16}$	$29\frac{15}{16}$
„ Hamburg	„	$27\frac{1}{8}$	
„ Amsterdam	„	$151\frac{1}{2}$	
„ Paryż		311	
„ Berlin 15 dni za 100 Rs		—	
5-ta Pożyczka Stieglitza		—	
6 ta „ „		—	
7-ma „ Rothschilda		—	
1-za „ Premjowa z r. 1864		$17:\frac{1}{2}$	
2-ga „ „ z r. 1866		$16:\frac{1}{2}$	
5% Bilety Bankowe		—	
Akcje w-go Tow. dróg żel. za 125 Rs		$141\frac{3}{4}$	
Obligacje „ „ „ „		—	
Akcje drogi żel. Warsz.-Terespolskiej		—	
5% Listy zastawne ruskie		—	
4% metaliki		—	
„ Kupon z Lutego		—	
„ „ z Sierpnia		—	
Imperjały		6 35	
Dyskonto		—	

KURSA TELEGRAFICZNE
AJENTURY RUDOLFA OKRĘT
z Berlina, d. 10 (22) Maja 1869 roku.

	żądają	płacą
Z BERLINA		
Bilety Banku Rosyjskiego		$77\frac{3}{8}$
Weksle na Warszawę		$77\frac{1}{4}$
„ Peterburg 3 tygodn.		$8:\frac{3}{8}$
„ „ 3 miesięczny		$84\frac{7}{8}$
„ Londyn 3		$62:\frac{1}{8}$
„ Paryż 2		$8:\frac{7}{12}$
„ Hamburg 2 „		$15\frac{7}{8}$
„ Wiedeń 2 „		$82\frac{3}{8}$
Listy Zastawne 4%		$64\frac{1}{2}$
Listy Likwidacyjne		$5:\frac{3}{4}$
Obligacje Skarbowe 4%		$8:\frac{7}{8}$
Koleje Rosyjskie		$8:\frac{3}{4}$
Akcje Drogi Żel. Terespolskiej		—
Obligacje Drogi Żelaznej Terespolskiej		$78\frac{3}{4}$
Akcje drogi Warszawsko-Wiedeńskiej		64
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Bydgoskiej		63
Nowa pożyczka premjowa 1-em		137
„ „ 2-em		135
5a Pożyczka Stieglitza		—
5% Listy Zastawne Ruskie		
Zyto na targu „		5:
dto „ dostawę		$5:\frac{5}{8}$
Z WIEDNIA.		
Weksle na Londyn		124 10
„ Hamburg		9) 70
„ Paryż		49 25
Pożyczka Narodowa		63 60
5% Metaliki		61 41
Akcje Banku Kredytowego		285
Z PARYŻA.		
Renta 3%		71 87
Renta Włoska		57 60
Akcje Kredytu Ruchomego		250
Z LONDYNU		
3% Pdaiery (Consols)		$93\frac{1}{4}$

OGŁOSZENIA URZĘDOWE. — ОФФИЦІЯЛЬНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE. ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВИЛЕГІИ.

N. D. *3384. Zarząd Wód Mineralnych w Ciechocinku.*

Podaje do wiadomości ogółu, iż z dniem 11 (23) Maja Zakład Wód dla użytku leczących otwartym zostaje. Przy wzrastającej corocznie liczbie chorych do Ciechocinka przybywających potrzeba mieszkań w bliskości źródeł coraz więcej uczuwać się daje; przybywa wprawdzie w tym roku dwa nowe domy, ale te niewystarczą jeszcze na potrzebę ogólną i radzilibyśmy, nie jednemu kapitaliście zwrócić uwagę na tę drogę spekulacji, któraby nietylko jemu samemu ale i ludzkości przyniosła korzyść.

Powiększono w tym roku zakład kąpielny o jedną łaznię więcej i osobny budynek na natryskowe kąpiele. Działalnośc w upiększeniu Zakładu corocznie postępuje. Łazienki i piialnie odświeżone i uporządkowane, domy oczyszczone, restauracje przygotowane na oznaczony termin i natura w swoim odwiecznym porządku odrodzona i wzbogacona, oczekują na przybywających gości. Muzyka z dniem 1 Czerwca grywać będzie przy źródłach i łaźniach, a w połowie Czerwca przyjeżdza jedno z lepszych prowincjonalnych towarzystw teatralnych do Ciechocinka. Wody mineralne naturalne i sztuczne oprócz znajdujących się w składzie przy aptece miejscowej, obowiązuje się dostarczać na zażądanie, jeden z głównych składów w Warszawie, a to po cenie w temże mieście praktykowanej, niedoliczając wcale kosztów transportu.

Nareszcie Zarząd ma zaszczyt zawiadomić publiczność, iż jak wszędzie u wód, tak i w Ciechocinku nietylko lekarze zdrojowi ale wszyscy przyjeżdzający mają jednakie prawo leczenia i zajmowania się choremi tam bawiącemi: kartki zaś kwalifikacyjne wydawane przez lekarzy zakładowych, uważane są jako kontrolne dla porządku administracyjnego, lekarskiego i statystycznego, majace posłużyć do ułożenia ogólnego sprawozdania.

Osoby życzące umieścić chorych swoich pod dobrą i troskliwą opieką na czas kuracji, zechcą się zgłosić do Zarządu wód, a będą pojaśnieni w tym przedmiocie.

Ciechocinek dnia 3 (15) Maja 1869 r.
Rejewski.

N. D. 3416. Sędzia Komisarz Masy upadłości Aleksandra Petrow.

Dla podania potrójnej listy kandydatów na Syndyka tymczasowego masy upadłości Aleksandra Petrow w miejscu zmarłego Romualda Nowickiego jak niemniej zadecydowania innych okoliczności, wzywa wierzycieli wzmiankowanej masy, aby się w d. 19 (31) Maja r. b. o godzinie 5 z południa osobiście lub przez umocowanych do tego szczególnie pełnomocników w Trykunale Handlowym w Warszawie w domu pod N. 549 urzędującym stawili, niestawający będą uważani za podzielającyck zdanie stawających.

Warszawa d. 7 (19) Maja 1869 r.
1—1 J. Szyszków.

OTWARCIE SPADKÓW. ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ.

N. D. 3435. Pisarz Kancelarji Ziemiańskiej przy Trybunale Cywilnym w Kaliszu.

Po śmierci:

1. Michała Jeziorańskiego właściciela dóbr Byki w Okręgu Petrokowskim, oraz wierzyciela sumy rs. 4,150 na dobrach Wola Bykowska z teg. ż Okręgu pod Nr. 4 oraz 2ch sum po rs. 3,000 na dobrach Kłobukowice z O-gu Wieluńskiego, pod Nr. 9 i 12.

2. Wiktorji Polaskiej, wierzycielki sumy rs. 7,500, pod Nr. 24 działu IV na dobrach Wiskitno, z Okręgu Petrokowskiego hypotekowanej.

3. Mikołaja Walewskiego, właściciela dóbr Wola Wydrzyna, oraz Chabielice, z Okręgu Nowo-Radomskiego.

4. Ferdynanda Stojowskiego, współwłaściciela dóbr Zarembice, z O-gu Częstochowskiego.

5. Wincentego Stefańskiego, właściciela dóbr Buczek z O-gu Szadkowskiego otworzyły się spadki, do regulacji których wyznaczam termin ostateczny na d. 29 Listopada (11 Grudnia) 1869 r. w tutejszej Kancelarji Ziemiańskiej.

Kalisz d. 8 (20) Maja 1869 r.
1—2 Radca Dworu, Ziemięcki.

N. D. *3439. Pisarz Hypoteczny Sądu Pokoju w Warcie.*

Po Janie Halbert właścicieln nieruchomości w m. Błaszkach pod Nr. 10 i 11 między domami Karola Werth i szkoły miejskiej położonych, toczy się postępowanie spadkowe do ukończenia którego termin na d. 15 (27) Listopada 1869 r. oznaczam.

1—2 Henrych.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 3421 *Калишское Губернское Правленіе.*

Объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что на основаніи правилъ о торгахъ, въ присутствіи Губенскаго Правленія произведены будутъ 2 (14) Іюня с. г. публичные торги (in minus) посретствомъ запечатанныхъ объявленіи на починку и покраску желѣзной крыши на Калишскомъ тюремномъ съ исчисленной по утвержденной смѣтѣ суммы 719 руб. 8 коп. сер.

Желающіе принять на себя означенную работу, обязанъ къ назначенному для торговъ сроку, предэтавить или прислать въ Калишское Губернское Правленіе запечатанное объявленіе составленное по ниже прилагаемой формѣ, съ поясненіемъ въ таковомъ цифрами и прописью зданіи цѣнъ по какимъ принимаетъ на себя эту работу.

Къ помянутому объявленію должно быть приложено, доказательство Казначейства на представленный туда временный залогъ (vadium) въ 72 руб. наличными деньгами, закладными листами, или другими государственными билетами, дозволенными по существующимъ узаконеніямъ къ представленію въ залогъ по обязательствамъ съ казною или же самые эти деньги либо кредитные бумаги.

Окончательный срокъ для подачи объявленіи назначается къ 1 часу по полудни, того дня въ который назначены торги.

По разпечатаніи представленныхъ къ сроку, для торговъ объявленій, подрядъ останется за тѣмъ лицемъ, которое объявить самую низшую цѣну.

Объявленія поданныя или присланныя послѣ истеченія назначеннаго срока или не по формѣ, или безъ соблюденія порядка указаннаго 17 Ст. правилъ 26 (28) Мая 1833 г. или съ подчистками, поправками или заключающія въ себя предложенія противныя торговымъ условіямъ и наканецъ представленныя безъ пріобщенія къ онымъ доказательства на внесенный временный залогъ, не будутъ приняты и какъ незаконныя будутъ отвергнуты.

Наконецъ объявляется, что такъ за кѣмъ останется подрядъ на торгахъ, обязанъ тотчасъ послѣ утвержденія сихъ торговъ представленный имъ временный залогъ дополнить до $^1/_5$ части подрядной суммы и что торговыя условія будутъ предявлены желающимъ въ Военно-Полицейскомъ Отдѣленіи Губернскаго Правленія ежедневно съ 9 часовъ утра до 3 часовъ по полудни, за исключеніемъ воскресныхъ и праздничныхъ дней.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе объявленія Калишскаго Губернскаго Правленія отъ . . . . с. г. за № . . . опубликованнаго въ Варшавскомъ Дневникѣ и Калишскихъ Губернскихъ Вѣдомостяхъ, симъ объявляю, что принимаю на себя покраску желѣзной крыши и водопроводныхъ трубъ въ Калишскомъ тюремномъ зданіи за сумму , . . . руб. коп. . . . . подвергаясь всѣмъ обязанностямъ поясненнымъ въ торговыхъ условіяхъ, которыя мнѣ въ точности извѣстны доказательство . . . . казначейства на представленный временный залогъ въ 72 руб. (прописью) семьдесятъ два рубля серебромъ или же деньги 72 руб. при семъ прилагаю.

Доказательство сіе или деньги сіи въ случаѣ отступленія отъ торговъ самъ получу обратно. Мѣсто постояннаго жительства моего въ . . . . , (написать четко городъ, улицу, номеръ дома, число, имя и фамилію).

Г. Калишъ, 8 (20) Мая 1869 года.
1—3 Совѣтникъ, Завадзкій.

N. D. 3084. *Dyrekcja Rządowa Teatrów Warszawskich.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 19 (31) Maja 1869 r. o godzinie 11 w południe odbywać się będzie w biórze Dyrekcji w gmachu teatralnym licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, a po otwarciu tychże głośno, na wykonanie robót z dostawą materjałów, około wybudowania kanałów do odprowadzania ścieków wód deszczowych z dziedzińców teatralnych, od sumy rsr. 2,730 zatwierdzonym wykazem kosztów objętej i do licytacji podanej.

Do licytacji przypuszczeni będą tylko majstrowie mularscy wykwalifikowani z rzetelnego i dokładnego wykonywania robót znani, którzy w tym celu złożą dowody legalne swej kwalifikacji, jako też że wykonywali znaczniejsze roboty w budowlach rządowych.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, obowiązani złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym przed godziną 11 na ręce Sekretarza Dyrekcji opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, na papierze stemplowym ceny kop. 30 i w tych wyraźnie, literami bez skrobań, poprawek i przekreśleń wypiszą, jaki odstępują procent od sumy wykazem kosztów zatwierdzonym objętej i do licytacji podanej.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit Banku Polskiego na deponowane w nim vadium w ilości rsr. 273 wyrównywające $^1/_{10}$ części sumy do licytacji podanej w gotowiźnie lub papierach publicznych procentowych według kursu szczegółowemi w tej mierze przepisami oznaczonego Kwit rzeczony nieutrzymującemu się przy licytacji, natychmiast zwrócony będzie.

Plan, wykaz kosztów, tudzież bliższe warunki niniejszej licytacji dotyczące, przejrzane być mogą w biórze Dyrekcji Teatrów każdodziennie od godziny 10 z rana do 1 po południu z wyjątkiem Niedziel i dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Dyrekcji Rządowej Teatrów Warszawskich z dnia 25 Kwietnia (7 Maja) 1869 r. Nr. 502, podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się wykonania robót z dostawą materjałów około wybudowania kanałów do odprowadzania ścieków wód deszczonych z dziedzińców teatralnych za sumę zatwierdzonym wykazem kosztów objętą rsr. 2,730 wyraźniej rubli rs. dwa tysiące siedmset trzydzieści wynoszącą i od takowej sumy odstępuję NN. (wypisać literami) procentu, poddaję się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym, które to warunki przeczytałem i w dowód zrozumienia własnoręcznie podpisałem, jak również wykaz kosztów na roboty rzeczone z należącym do niego planem we wszelkich szczegółach przejrzałem. Kwit Banku Polskiego na złożone w tymże vadium w ilości rsr. 273 przy niniejszem załączam.

Stałe moje mieszkanie jest w NN. pisałem w NN. dnia NN. miesiąca NN roku NN.

Podpisać Imię i Nazwisko.

Warszawa d. 25 Kwietnia (7 Maja) 1869 r.
Prezes,
Szambelan Dworu Jego Cesarskiej Mości,
Muchanow.
3—3 Sekretarz Dyrekcji, Goślicki.

N. D. 3370. *Окружное Интендантское Управленіе.*

Окружное Интендантское Управленіе Варшавскаго Военнаго Округа, дѣлаетъ извѣстнымъ, что въ Управленіи этомъ будетъ производиться 23 числа сего мца Мая, не позже 12-ти часовъ утра рѣшительный торгъ на постройку 19-ти госпитальныхъ палатокъ и на поставку положенныхъ къ нимъ веревочныхъ и деревянныхъ принадлежностей равно кожанныхъ выкроекъ для обшивки 3 стойныхъ и 24 боковыхъ у каждой палатки мѣстъ на равентухѣ и сукнѣ.

Количество принадлежностей и кожанныхъ вырѣзокъ а также условія подряда желающіе могутъ видѣть въ Интендантскомъ Управленіи. Лица желающіе вступить въ торгъ обязаны въ день торга представить въ Управленіе при прошеніи на гербовой бумагѣ документы о своемъ званіи и денежный залогъ соразмѣрный суммѣ неустойки, которая по условію равнялась бы 20% подрядной суммы.

Г. Варшава, 6 Мая 1869 года.
Окружной Интендантъ,
3—3 Генералъ-Маіоръ, Хоментовскій.

N. D. 3423. *Начальникъ Константиновскаго Уѣзда.*

Симъ объявляетъ что 27 Мая мца т. г, въ Константиновскомъ Уѣздномъ Управленіи будутъ производится торги (in minus) чрезъ запечатанныя деклярации на отдачу съ подряда исполненіе работъ по постройкѣ жилаго дома для Настоятеля Лолицкаго Греко-Уніатскаго прихода въ г. Лосицахъ за сумму 2064 руб. 93½ коп. исчисленною смѣтою утвержденною Сѣдлецкомъ Губернскимъ Правленіемъ.

Желающіе принять участіе въ аукціонѣ обязаны къ своимъ объявленіямъ приложить временный залогъ (vadium) равняющійся $^1/_{10}$ части торговой суммы т. е. 207 руб: наличными деньгами или же квитанцію Казначейства съ вноса въ оное означеннаго залога.

Торговыя условія могутъ быть разсматриваемы ежедневно съ 8 часовъ утра до 8 пополудни кромѣ праздничныхъ и табельныхъ дней въ Уѣздномъ Управленіи.

Форма объявленія.

Я ниже подписавшись обязываюсь взять въ подрядъ исполненіе работъ по постройкѣ жилаго дома для священника въ г Лосицахъ (сумму обозначить прописью) и исполнить всѣ установленныя для торговъ условія. Временный залогъ въ колнчествѣ 207 руб. у сего прилагаю. Мѣсто жительства моего N. N. Число когда писалось объявленіи подписать имя и фамилію.

Г. Яновъ, Мая 8 дня 1869 года.
1—2 Начальникъ Уѣзда, Кушъ.

N. D. 3424. *Кѣлецкое Уѣздное Управленіе.*

Вслѣдствіе Указа Кѣлецкаго Губернскаго Правленія отъ 1 сего Мая за № 1941 объявляется для всеобщаго свѣдѣнія что 19 (31) Мая с. г. съ 9 до 12 часовъ утра въ Кѣлецкомъ Уѣздномъ Управленіи, будутъ производится торги, на подрядъ починки 6 мостовъ въ те иторіи м. Далешицъ, начиная изъ суммы 410 р. 70 к. опредѣленной утвержденною смѣтою (in minus) посредствомъ запечатанныхъ декларацій, приготовленныхъ по прилагаемой при семъ формѣ. Желающіе явитья къ торгамъ обязаны представить квитанцію казенной или городской касы, запечатанную въ деклараціи на внесеніе залога въ количествѣ 41 р. 7 к. которая немедленно будетъ возвращена лицамъ неудержавшимъ за собою права подряда на публичномъ торгѣ.

При чемъ предупреждается, что представленныя деклараціи, если окажутся составленными не по указанной формѣ и будутъ представлены послѣ мннованія 12 ч. утра 19 (31) Мая с. г. а равно безъ приложенія квитанціи на внесеніе залога, приняты на торгахъ не будутъ; кромѣ того деклараціи должны быть писаны ясно, безъ ошибокъ и исправленій.

Форма деклараціи.

Вслѣдствіе объявленія Кѣлецкаго Уѣзднаго Управленія отъ . . . Мая с. г. за № . . симъ объявляю , что принимаю на себя подрядъ починки 6 мостовъ въ територіи м. Далешицъ за сумму (выписать цифрами и прописью) подвергаясь всѣмъ обязанностямъ и предостереженіямъ заключеннымъ въ торговыхъ условіяхъ мною прочитанныхъ и понятыхъ.

На залогъ 41 р. 7 к. квитанцію касы №, при семъ прилагаю, которую въ случаѣ несостоявшихся за мной торговъ, желаю получить на мои руки.

Постоянно проживаю въ № . . . всего ближе почтовой станціи № . . . .

(Помѣстить число составленія деклараціи и подписать имя и фамилію).

Г. Кѣльцы, 7 Мая 1869 года.
1—3 Начальникъ Уѣзда, (. . . . . .).

N. D. 3120. Начальникъ Западнаго Горнаго Округа.

Настоящимъ объявляется во всеобщее свѣденіе, что въ канцеляріи Горнаго Управленія въ Домбровѣ, 4 (16) Іюня с. г. будутъ производиться публичные торги посредствомъ опечатанныхъ объявленій, а именно:

1. Торгъ въ 10 часовъ утра на отдачу въ подрядъ ремонтнаго содержанія шоссейныхъ и желѣзныхъ горнозаводскихъ дорогъ отъ назначенной на ремонтъ въ цѣломъ двухъ лѣтнемъ періодѣ общей суммы 4,000 р. с.

2. Торгъ въ 11 часовъ утра, на поставку для желѣзодѣлательнаго завода Банковой Гуты 20000 пудовъ старыхъ рельсовъ отъ цѣны 65 к. за пудъ.

3. Торгъ въ 12 часовъ въ полдень, на продажу свинцовой руды находящейся на мѣстѣ желѣзодѣлательнаго завода Банковой Гуты и залмейнаго рудника Улиссесъ, отъ цѣны за пудъ крупной по 1 р. 8 к. а за пудъ собираемой по 96 к.

4. Торгъ въ 1 часу по полудни, на продажу 200 фунтовъ метала кадмія происходящаго отъ производительности на цинковомъ заводѣ подъ Бендиномъ отъ цѣны 1 р. 5 к. за фунтъ.

Желающіе участвовать въ торгахъ обязаны на полъ часа до начатія оныхъ, представить объявленіе на гербовой бумагѣ 30 копѣечнаго достоинства написанное по ниже указанной формѣ съ приложеніемъ денегъ:

Къ 1 торгу на вадіумъ 200 р. с., и на издержки по объявленіи 12 р.

Къ 2 торгу на вадіумъ 1,300 р. с., и на издержки по объявленіи 30 р.

Къ 3 торгу на вадіумъ 55 р. с., и на издержки по объявленіи 3 р.

Къ 4 торгу на вадіумъ 25 р. с., и на издержки по объявленіи 2 р.

Условія на которыхъ торги эти будутъ производится могутъ быть просматреваемы ежедневно во время канцелярскихъ занятій въ Горномъ Департаментѣ въ Варшавѣ и въ Горномъ Управленіи въ Домбровѣ, исключая праздничныхъ и торжественныхъ дней.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе объявленія отъ 8 (20) Мая с. г. за № 1880 настоящимъ обязуюсь:

По 1-у торгу въ продолженіе двухъ лѣтъ содержать желѣзные, большіе и проселочные горнозаводскіе дороги уступая въ пользу казны отъ назначенной къ торгамъ

суммы процентъ (здѣсь выписать цифрами и прописью уступленный процентъ).

По 2-у торгу поставлять старые рельсы по цѣнѣ (выписать цифрами и прописью цѣну за пудъ.)

По 3 у торгу покупать свинцовую руду по цѣнѣ (выписать цифрами и прописью цѣну отдѣльно за пудъ крупной и отдѣльно за пудъ собираемой.

По 4-у торгу покупать металъ кадмія по цѣніе (выписать цѣну за фунтъ цифрами и прописчю).

Принимая на себя всѣ обязанности по условіямъ и замѣчаніямъ ивложеннымъ въ торговыхъ условіяхъ мнѣ извѣстнымъ.

При томъ представляю деньги на вадіумъ N. р. с. и на издержки по объявленіи торговъ N. р. с. съ тѣмъ, что когда торги неостанутся за мною, то лично или посредствомъ уполномоченнаго торговые деньги пріиму обратно.

Постоянное мѣсто жительства моего въ N. въ само ближайшемъ мѣстѣ отъ почтовой станціи N. Уѣзда N. Губерніи N.

Писалъ въ N. мѣсяпа и дня N. 1869 г.

(подпись имя, отечество и фамилю)

подобнаго рода объявленія, должны быть написаны четко безъ перечертокъ или добавленіи опечанные сургучемъ и имѣть адресъ: „Начальнику Западнаго Горнаго Округа, объявленіе на (здѣсь выписать родъ принятаго обязательства), ибо поданные не въ обозначенный срокъ и не по указанной формѣ приняты не будутъ.

въ Домбровѣ 8 (20) Мая 1869 года.

и. д. Губе.

1—3 Секретарь Округа, Пашковичъ.

N. D. *3885. Komisarz Administracyjny Cyrkułu 9 i 10 Miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności Skarbowych i miejskich ruchomości, a mianowicie: różne sprzęty gospodarskie, w dniu 19 (31) Maja 1869 r. o godzinie 12 z południa w mieszkaniu debenta pod Nr. 2929° przy ulicy Solec przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną

Warszawa d. 8 (20) Maja 18 9 r.

1—2 Sosonko.

N. D. *3438. Komisarz Administracyjny Cyrkułu 1 i 2 Miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności skarbowych i miejskich ruchomości, a mianowicie: meble. sprzęty gospodarskie oraz garderoba, w dniu 21 Maja (2 Czerwca) 1869 r. o godzinie 4 po południu na targu publicznym Starego Miasta przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

Warszawa d. 10 (22) Maja 1869 r.

1—2 Popiel.

N. D. *3430. Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Nathana Feldhusen komisanta w Warszawie pod Nr. 1775 zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Teodora Łąckiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nr. 1775, zamieszkałego obrane mającego, wyrokiem Trybunału tutejszego w dniu 16 (28) Listopada 1864 r. zapadłym do dalszego popierania subhastacji nieruchomości Nr. 399 w Pradze w miejsce Henryka Cybulskiego subrogowanego w poszukiwaniu sumy rs. 2,250 z procentem 6% do dnia 1 Czerwca n. s. 1864 r. na rs. 135 obliczonym i dalszym procentem oraz kosztów od Berka i Fajgi z Taubwurtzlów małżonków Rubinsztejn właścicieli nieruchomości w Pradze przy Warszawie pod Nr. 399 położonej, zaś w Pradze przy Warszawie pod Nr. 385*d.* zamierzkałych, protokółem Antoniego Szadkowskiego Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w dniu 7 (19) Sierpnia 1864 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została:

NIERUCHOMOŚĆ

w Pradze przy Warszawie pod Nr. 399 przy ulicy Brukowej w Cyrkule Policyjnym i Administracyjnym 12 w jurisdykcji Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy Wydziału IV. na gruncie czynszowym z którego podług wykazu hypotecznego, opłaca się do kasy Ekonomicznej miasta Stołecznego Warszawy po rs. 5 kop. 68 rocznie prawem własności egzekwowanych dłużników Berka i Fajgi z Taubwurtzlów małżonków Rubinsztejn należącą w dzierżawnym posiadaniu Lewka Rubinsztejn na lat Dwa czyli od d. 1 Kwietnia 1865 roku za ogółową summę rs. 2,700 za Kontraktem Urzędowym przed Dziewulskim Rejentem w dniu 31 Marca (12 Kwietnia) 1863 r. zawartym zostająca poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona.

Na gruncie powyższej nieruchomości są następujące Zabudowania.

1. Dom frontowy drewniany na podmurowaniu w części deskami w kostkę szalowany o parterze i pierwszym piętrze z facyatkami klachą kryty dwa kominy murowane mający.

2. Dom frontowy Parterowy z facyatkami z drzewa w słupy postawiony deskami na Sztorc szalowany gontami kryty dwa kominy murowany mający.

3. Brama pomiędzy powyższemi zabudowaniami dwuskrzydłowa na dwuch słuhach drewnianych w ziemie w kopanych.

4. Oficyna piętrowa z drzewa w słupy postawiona gontami kryta deskami obita dwa kominy murowane mająca.

5. Komórka z drzewa gontami kryta.

6. Komórki z drzewa gontami kryte.

7. Oficyna z drzewa w słupy postawiona gontami kryta trzy kominy murowane mająca parterowa.

8. Dom z drzewa w słupy gontami kryty jeden komin murowany mający.

9. Zabudowanie z drzewa gontami kryte dwa kominy murowane mające.

10. Komórki z drzewa gontami kryte.

11. Komórki z drzewa deskami kryte.

12. Parkan z desek w słupy z drzewa z furtką okutą.

13. Parkan z drzewa w słupy takież przy którym jest dół do wapna.

14. Podwórze niebrukowane tylko schodziki przy zabudowaniach od 1 i 4. są z kamienia polnego.

Studnia balami cembrowana z pompą rurą i wachadlem drewnianemi.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w Akcie zajęcia u przedażą dyrygującego Teodora Łąckiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nr. 1775 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w kancelarji Trwbunału tutejszego w wydziale I. złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopiach doręczone:

1. JW. Kalikstwi Witkowskiemu Prezydentowi M. Stołecznegow Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu na ręce Macieja Kwiatkowskiego urzędnika tegoż Magistratu.

2. Teofilowi Vogt Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy Wydziału II. w Pradze przy Warszawie pod Nr. 381 urzędującemu na ręce własne.

Obudwom dnia 2 (14) Listopada 1869 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie dnia 10 (22) Listopada 1864 r. a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej w pisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji jawnej Trybunałn Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o gedzinie 10 z rana dnia 11 (23) Stycznia 1865 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Teodor Łącki Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, kt rego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 21 Listop. (3 Grudnia) 1864 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie dnia 23 Listopada (5 Grudnia) 1864 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Po odbyciu w dniach 11 (23) Stycznia, 25 Stycznia (6 Lutego) i 8 (20) Lutego 1865 r. trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży nieruchomości Nr. 399 w Pradze przy Warszawie położonej.

Trybunał tutejszy wyrokiem dnia 8 (20) Lutego 1865 r. zapadłym, wyznaczył termin do przygotowawczego przysądzenia powyższej nieruchomosci na dzień 22 Marca (3 Kwietnia) 1865 r. godzinę 10 z rana, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego Gubeinji Warszawskiej w Warszawie w Wydziale I-ym pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja w terminie przygotowawczego przygotowawczego przysądzenia zacznie się od sumy rs. 3,00 jako szacunku przez popieraiącego sprzedaż podanego, zaś w terminie ostatecznym od $^2/_3$ części szacunku przez biegłych wynaleść się mianego.

Warszawa dnia 13 (25) Lutego 1865 r.

Pisarz Trybunału,

Radca Dworu, Zgórski.

W terminie powyższym nieruchomości Nr. 399 w Pradze położona przysądzoną została przygotowawczo Teodorowi Łąckiemu Adwokatowi za sumę rs. 3,000 i Trybunał wyrokiem daty 22 Marca (3 Kwietnia) 1865 r. zapadłym, wyznaczył termin do ostatecznego przysądzenia rzeczonej nieruchomości na dzień 6 (18) Września 1865 r. o godzinie 10 z rana, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w Wydziale I. pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja zacznie się od $^2/_3$ części szacunku przez biegłych wynaleść się mianego.

Warszawa d. 29 Marca (10 Kwietnia) 1865 r.

Pisarz Trybunału,

Radca Dworu, Zgórski.

Gdy Natan Faldhusen subhastacji nieruchomości Nr. 399 w Pradze położonej zaniecnał, zatem Julja Krajewska wdowa obywatelka w Warszawie pod Nr. 653/4 zamieszkała, zamieszkanie prawne do całego postępowania subhastacyjnego u Mieczysława Wyrzykowskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Warszawie pod Nr. 1775 zamieszkałego obrane mająca i przez tegoż działająca wydała pod dniem 22 Września (4 Października) 1865 r. za pośrednictwem Antoniego Onufrego Szadkowskiego Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Króletwa Polskiego nakaz subhastacyjny o sumę hypoteczną rs. 3,000 z procentem 5% od dnia 3 Lutego 1865 r. przynależnym i dopełniła zajęcia nieruchomości Nr. 399 w Pradze położonej protokółem tegoż Komornika dnia 12 (24) Listopada 1865 r. sporządzonym a następnie Trybunał Cywilny tutejszy wyrokiem datz 30 Listopada (12 Grudnia) 1865 r. zapadłym upoważnił Krajewską do dalszego popierania subhastacji nieruchomości Nr. 399 w Pradze położonej i termin do ostatecznej sprzedaży na dzień 16 (28) Lutego 1866 r. godzinę 10 rano wyznaczył, lecz z powodu sporów takowy odbytym być nie mógł dla tego Trybunał wyrokiem ilacyjnym daty 13 (25) Maja 1866 r. zapadłym wynaczył nowy termin do ostatecznego przysądzenia rzeczonej nieruchomości na dzień 16 (28) Czerwca 1866 r. godzinę 10 rano, i takowy też odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w Wydziale I. pod Nr. 549 a to na żądanie Julji Krajewskiej.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 12,373 kop. 69 kop. jako $^2/_2$ części szacunku przez biegłych wynalezionego.

Warszawa dnia 16 (28) Maja 1866 r.

Pisarz Trybuuału,

Radca Dworu, Zgórski.

Dalej wystąpili wierzyciele hypoteczni, jako to: August Wiediger sumy rs. 5,400 i Izrael Przepiórka handlujący sumy rs. 1,000, z procentem, pierwszy pod Nr. 1590*a*. drugi pod Nr. 2424 w Warszawie zamieszkali, zamiaszkanie prawne u Teodora Łąckiego Adwokata, w Warszawie pod Nr. 1775 zamieszkałego, obrane mający, o upoważnienie ich do odbycia ostatecznego przysądzenia przez Krajewską ogłoszonego, gdyby ona takowego nie odbyła i Trybunał Cywilny tutejszy wyrokiem ocznym daty 2 (14) Czerwca 1866 roku, między Krajewską, Wiedigierem i Przepiórką i małżonkami Rubinsztajnami zapadłym, upoważnił Wiedigera do odbycia terminu ostatecznego przysądyenia nieruchomości Nr. 399 w Pradze położonej, w dniu 16 (28) Czerwca 1866 r. zapadłym, wyznaczył nowy termin do ostatecznego przysądzenia nieruchomości Nr. 399 w Pradze na d. 20 Lipca (1 Sierpnia) 1866 r. godzinę 10 z rana, który też odbytym zostanie, na żądanie Wiedigera w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I. pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 12,373 kop. 69, jako $^2/_3$ części szacunku przez biegłych wynalezionego.

Warszawa d. 20 Czerwca (2 Lipca) 1866 r.

Pisarz Trybunału,

Radca Dworu Zgórski.

Termin powyższy dla zaszłych sporów spełzł bezskutecznie, poczem August Wiediger prawa swoje do poszukiwanej drogą subhastacji sumy rs. 3,000 z procentem aktem urzędowym w dniu 23 Września (5 Października) 1866 r. zeznanym, przed Franciszkiem Rapackim Rejentem, przelał na rzecz Izraela Rothberg, ten zaś ostatni też same prawa aktem urzędowym w dniu 18 (30) Listopada 1866 r. przed Józefem Zbikowskim Rejentem zeznanym, odstąpił na rzecz Tajwla v. Tobiasza Wilnera handlującego, w Warszawie pod Nr. 1810/11 zamieszkałego, który ustanowiwszy swoim Obrońcą Stanisława Rotwanda Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie przy ulicy S-to Jerskiej pod Nr. 1779 zamieszkałego i w miejsce Teodora Łąckiego Mecenasa, dotychczasowego obrońcy Augusta Wiedigera i obrawszy sobie u tegoż Rotwanda Patrona zamieszkanie prawne w dalszym ciągu postępowania subhastacyjnego pozyskał wyrok Trybunału Cywilnego w Warszawie daty 25 Maja (6 Czerwca) 1867 r. nowy termin do ostatecznej sprzedaży nieruchomości Nr. 399 w Pradze przy Warszawie na dzień 16 (28) Czerwca 1867 r. godzinę 10 z rana oznaczony.

Termin ten odbędzie się w tem co i poprzednio miejscu, a licytacja rozpocznie się od sumy rs. 12,373 kop. 69 jako $^2/_3$ części szacunku taksą biegłych wykrytego.

Warszawa d. 25 Maja (6 Czerwca) 1867 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Gdy Fabian Wilner popierania subhastacji tej zaniechał, wierzyciel Izydor Zinberg obywatel, w Warszawie pod Nr. 803 zamieszkały, a zamieszkanie prawne do tej sprzedaży u Władysława Otto Patrona Trybunału tu w Warszawie pod Nr. 548 zamieszkałego, obrane mający i przez tegoż Patrona Otto działający pozyskał pod d. 7 (19) Maja 1869 r. wyrok Trybunału Cywilnego w Warszawie którym do dalszego popierania tej sprzedaży w miejsce Tajwla v. Tobiasza Wilner upoważniony i zarazem termin do ostatecznej sprzedaży nieruchomości Nr. 399 na Pradze pod Warszawą na d. 2 (14) Czerwca 1869 r. godzinę 10 z rana oznaczony został.

Termin ten odbędzie się w tem co i poprzednie miejscu, a licytacja rozpocznie się od sumy rs. 12,373 kop. 69 jako $^2/_3$ części szacunku taksą biegłych wykrytego.

Bliższe objaśnienia powzięte być mogą u kierującego subhastacją Władysława Otto Patrona Trybunału.

Warszawa d. 9 (21) Maja 1869 r.

Pisarz Trybunału,

Radca Dworu Zgórski

N. D. 3434. Pisarz Trybunału Cywilnego I-ej Instancji Gubernji Warszawskiej w Kaliszu.

Wiadomo czyni, iż na żądanie Aleksego Dobieckiego, z własnych funduszów utrzymującego się, w mieście Warszawie zamieszkałego, a zamieszkanie prawne co do całego postępowania subhastacyjnego u Hipolita Grodzieckiego Patrona przy Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Kaliszu mieszkającego, obrane mającego, od którego tenże Patron jako obrany Obrońca, sprzedaż dóbr ziemskich Dworszewice Kościelne z przyległościami, w drodze przymuszonego wywłaszczenia popiera, w poszukiwaniu sumy rsr. 15,000, z procentem od dnia 1 Stycznia n. s. 1865 r. popierającemu sprzedaż Aleksemu Dobieckiemu od Rudolfa Koch, właściciela dóbr Dworszewice Kościelne, w tychże dobrach Okręgu Radomskim Gubernji Warszawskiej zamieszkałego, należnej, protokółem Komornika przy Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Kaliszu Franciszka Roweckiego na dniu 4 (16) Czerwca 1866 r., zajęte zostały na sprzedaż w drodze przymuszonego wywłaszczenia

DOBRA ZIEMSKIE DWORSZEWICE KOŚCIELNE,

składające się z folwarku i wsi Dworszewice Kościelne, z folwarku Zimna Woda, z osady Stoczki i Płaszyzna na wsie obecnie zamienionych, z kolonji Konstantynów, młyna i osady Ważne Młyny, z młyna i wsi Trzebce, w Okręgu Radomskim Powiecie Petrokowskim Gubernji Warszawskiej położone.

Zajęcie nastąpiło z wszelkiemi zabudowaniami dworskiemi, rolami, łąkami, pastwiskami, zaroślami, borami, rybołówstwem, z inwentarzem żywym i martwym do gruntu przywiązanym, zgoła z tem wszystkiem co całość dóbr stanowi, w tem ograniczeniu jak się obecnie znajdują, przy względzie na prawa włościan z mocy Najwyższego Ukazu z dnia 19 Lutego (2 Marca) 1864 r. nadanych.

Dobra te leżą w Okręgu Radomskim Powiecie Petrokowskim Gubernji Warszawskiej, w gminie i parafji Dworszewice Kościelne. Graniczą na wschód z dobrami Dubidze, na południe z dobrami Prusicko i Zagórze, na zachód z dobrami Janki v. Jajki, na północ z dobrami Wolą Jajkową. Odległe od miasta okręgowego Radomska wiorst 18, od miasta powiatowego Petrokowa wiorst 50, od miasta Brzeźnicy wiorst 5, od miasta Działoszyna wiorst 14.

Właścicielem hypotecznym tych dóbr jest Rudolf Koch i ten, też dobra w posesji naturalnej trzyma.

Granice jawne i niesporne, kopcami i miedzami oznaczone. Całe dobra za wyłączeniem gruntów włościańskich, na własność włościan przeszłych, obejmują przybliżenie włók 126 mórg 14 prętów 100, czyli dziesiat. 1900.

Inwentarzy żywy i martwy jak oraz budowle, potrzebom gospodarskim odpowiednie.

W dobrach zajętych jest kościół, plebanja, urząd wójta i gorzelnia z całym aparatem.

Podatki do kasy Powiatu Petrokowskiego opłacać się winne, wynoszą łącznie rsr. 1,125 kop. 49½.

Szczegółowy opis dóbr zajętych Dworszewice Kościelne pod względem klasyfikacji gruntów, stanu zabudowań, zasiewów i innych szczegółów, znajduje się w protokóle zajęcia i jest do przejrzenia u popierającego sprzedaż Patrona Hipolita Grodzieckiego w Kaliszu pod Nr. 55 zamieszkałego i w biurze Pisarza Trybunału Cywilnego w Kaliszu.

Protokół zajęcia doręczony w kopjach:

1. Wójtowi gminy Dworszewice Kościelne Adamowi Taranek, w Dworszewicach zamieszkałemu.

2. Tomaszowi Borowskiemu jako dozorcy, także w Dworszewicach zamieszkałemu, i

3. Rudolfowi Koch, właścicielowi wywłaszczonemu, w tejże wsi zamieszkałemu, w dniu 2 (14) Lipca 1866 r.. a

4. Antoniemu Chyczewskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu Radomskiego, w Radomsku dnia 1 (13) Lipca 1866 r.

Następnie zajęcie to w dniu 30 Lipca (1 Sierpnia) 1866 r. zaregestrowane zostało w Kancelarji Hypotecznej Trybunału Kaliszskiego, a w Kancelarji Pisarza tegoż Trybunału w dniu 2 (14) Sierpnia 1866 r.

Sprzedaż odbywać się będzie na audjencji publicznej Trybunału Cywilnego w Kaliszu, w pałacu przy ulicy Józefina posiedzenia odbywającego.

Pierwsze ogłoszenie warunków licytacji i sprzedaży nastąpi na audjencji Trybunału Kaliszskiego dnia 18 (30) Października 1866 r.

Kalisz dnia 2 (14) Sierpnia 1866 roku.

Po nastąpieniu trzech ogłoszeń warunków sprzedaży, rozsądzeniu prawomocnem sporów, odbyciu w dniu 15 (27) Maja 1868 r. przygotowawczego przysądzenia za rsr. 20,000, i sporządzeniu w dniu 28 Listopada (10 Grudnia) t. r. taksy dóbr, która wyrokiem Trybunału z dnia 2 (14) Maja 1869 r. zatwierdzona, termin do odbycia stanowczego przysądzenia powyższych dóbr oznaczony został na dzień 4 (16) Czerwca 1869 r. godzinę 10 z rana.

Licytacja w tym terminie rozpocznie się od sumy rsr. 43,253, jako $^2/_3$ szacunku taksą wynalezionego.

Kalisz dnia 3 (15) Maja 1869 roku.

Asesor Kolegjalny, J. Migórski.

N. D. 4432. W zastosowaniu się do art. 960 K. P. S. wiadomo czynię, iż

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie przy ulicy Mylnej pod Nr. 2481*B.* frontem stojąca w cyrkule policyjnym i administracyjnym IV, V i VI, w jurisdykcji Sądu Pokoju Wydziału II położona, granicząca z jednej strony z nieruchomością Nr. 2481*B.*, z drugiej z nieruchomością Nr. 647/8, składająca się:

a. Z domu masiv murowanego o 1-ym piętrze dachówką holenderką krytego.

b. Oficyny masiv murowanej z cegły palonej na wapno o jednem piętrze dachówką karpiówką krytej.

c. Przystawy masiv murowanej o jednem piętrze, blachą cynkową krytej.

d. Oficyny masiv murowanej o jednym piętrze blachą cynkową krytej.

e. Z muru parkanowego dachówką karpiówką krytego.

f. Komórki z drzewa blachą cynkową krytej.

g. Komórek z drzewa dachówką karpiówką krytych.

h. Komórek z drzewa dachówką karpiówką krytych.

i. Przystawki z drzewe dachówką karpiówką krytej.

k. Kloaki z drzewa gontami krytej.

l. Śmietnika z galarowizny postawionego.

ł. Bramy frontowej dwu skrzydłowej szalowanej z zamkami.

m. Studni z pompą cembrowanej.

n. Bruku w podwórzu i

o. Gruntu pod całą posesją znajdującego się łokci kwadr. $1970^{7}/_{8}$ przez biegłych przysięgłych w taksie więcej szczegółowo opisana na rsr. 9,241 kop. $7^{1}/_{4}$ oszacowana, w drodze działów w skutek wyroku Trybunału Cywilnego w Warszawie pomiędzy wierzycielem hypotecznym Franciszkiem Kobylińskim obywatelem w Warszawie pod Nr. 1569 zamieszkałym, przez Wincentego Muszalskiego Patrona stawającym z jednej, A Sukcesorów Teodora i Józefa Poziomkiewiczów pozostałych, to jest Józefa z Ziomków, po Teodorze Poziomkiewiczu pozostałą wdową, Marcelą-Antoniną 2-ch imion Poziomkiewicz panną doletnią, Heleną Poziomkiewicz panną doletnią i Wiktorją z Poziomkiewiczów Stanisława Olszewskiego Obywatela małżonką w asystencji męża czyniącą, czyli obojgiem małżonkami w Warszawie pod Nr. 2481*B.* zamieszkałymi, wszystkiemi współwłaścicielami nieruchomości pomienionej pozwanymi, niestawającymi z drugiej strony, w dniu 12 (24) Września 1868 r. zapadłego nakazanych przez publiczną licytację przed W. Guzowskim Sędzią Trybunału Cywilnego w Warszawie delegowanym sprzedaną będzie.

Po odbyciu w dniu 30 Stycznia (12 Lutego) 1868 r. pierwszej publikacji, a zarazem przygotowawczego przysądzenia oznaczony jest na dzień 19 (31) Marca r. b. na godzinę 10 rano w miejscach posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie Wydziału II i u podpisanego Patrona przedaż popierającego w Warszawie przy ulicy Nalewki w domu pod Nr. 2244*a.* mieszkającego.

Warszawa d. 21 Lutego (5 Marca) 1869 r.
Wincenty Muszalski, Patron.

Następnie po odbyciu w terminie powyższym przygotowawczego przysądzenia, w którym nikt z chęcią nabycia nie zgłosił się, Sędzia delegowany decyzją w dniu 19 (31) Marca 1869 roku jednocześnie wydaną, termin do trzeciej publikacji warunków przedaży, a zarazem ostatecznego przysądzenia powyż rzeczonej nieruchomości na dzień 5 (17) Kwietnia r. b. 1869 na godzinę $1^{3}/_{4}$ z południa wyznaczył, w którym licytacja od sumy rsr. 9,241 kop. $7^{1}/_{4}$ zaczynać się będzie.

Wincenty Muszalski, Patron.

W terminie powyższym nikt z chęcią nabycia nie zgłosił się, dla tego Trybunał wyrokiem w dniu 7 (19) Maja r. b. zapadłym, taksę powyższej nieruchomości o $^{1}/_{3}$ część zniżył i licytację jej od sumy rsr. 6,181 kop. $7^{4}/_{24}$ rozpocząć nakazał i nowy termin do ostatecznego przysądzenia tejże nieruchomości na dzień 23 Maja (4 Czerwca) r. b na godzinę 2 z południa oznaczył, który w Wydziale II Trybunału przed W-ym Guzowskim Sędzią delegowanym odbędzie się.

Warszawa d. 10 (22) Maja 1869 r.
Wincenty Muszalski, Patron.

N. D. 3433.

Podpisany Obrońca przy Senacie w Warszawie pod N-rem 649 zamieszkały, zawiadamia i ogłasza niniejszem, iż na żądanie Emilji i Aleksandry Sliwińskich, panien doletnich we wsi Emiljanowie w Powiecie Łowickim zamieszkałych, przeciw Karolinie z Trzaskowskich po niegdy Władysławie Sliwińskim pozostałej wdowie, w imieniu własnem oraz jako matce i głównej opiekunce nieletnich: a) Tytusa Władysława Piotra 3-ch imion, b) Huberta Konstantego Budzisława 3 ch imion, c) Jadwigi Heleny 2-ch imion, d) Piotra Napoleona Ziemewita 3-ch imien, e) Dawida Stefana Dziećżysława Antoniego 4-ch imion, f) Marji Ludwiki Napoleony Cichosławy 4-ch imion, g) Stanisławy Walerji 2-ch imion, we wsi Emiljanowie Powiecie Łowickim zamieszkałej i Piotrowi Sliwińskiemu obywatelowi we wsi Rybie Powiecie Gostyńskim zamieszkałemu jako tychże nieletnich przydanemu opiekunowi, obojgu zaś stawającym przez Andrzeja Brzezińskiego Obrońcę przy Senacie.

Zapadły w Trybunale Cywilnym w Warszawie dwa wyroki, pierwszy z dnia 10 (22) Kwietnia 1868 r. dział majątku po niegdy Władysławie Sliwińskim, oraz po synu jego Tomaszu Karolu Władysławie Sliwińskim, i opinją biegłych, taksę i sprzedaż dóbr Emiljanowa i Swiniar nakazujący, drugi z d. 17 (29) Września 1868 r. opinją i taksę biegłych zatwierdzający.

Na podstawie przeto powyższych dwóch wyroków sprzedane będą przez publiczną licytację Sądową w drodze ziałów przed W. Kłodzińskim Sędzią Trybunału delegowanym w Wydz. II odbyć się mającą, oddzielnie co od każdego majątku.

1. Dobra ziemskie Emiljanów w Powiecie Kutnowskim Gubernji Warszawskiej położone.

2. Dobra ziemskie Swiniary w Powiecie Gostyńskim Gubernji Warszawskiej położone.

Których granice, rozległość i wartość opisane są szczegółowo w taksie biegłych, w kancelarji Pisarza Trybunału Wydz. II złożonej, a których wartość ogólna rzeczoną taksą wykryta wynosi: dóbr Emiljanowa rsr. 11,325, dóbr Swiniary rs. 25,350 i od takich też sum licytacja się zacznie.

Po odbyciu pierwszych publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży w d. 3 (15) Marca 1869 r., termin do przygotowawczych przysądzeń tychże dóbr wyznaczony został na dzień 16 (28) Kwietnia 1869 r. godzinę 2 z południa i odbędzie się przed Wy-m Kłodzińskim Sędzią Trybunału delegowanym, w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego Wydziału II. Zbiory objaśnień i warunków sprzedaży przejrzane być mogą w kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego Wydz. II i u podpisanego Mecenasa w jego kancelarji w Warszawie przy ulicy Przejazd pod Nr. 649.

Kazimierz Brzeziński, Mecenas.

Następnie po odbyciu terminu przygotowawczego przysądzenia dóbr Emiljanowa, termin do ich ostatecznego przysądzenia na dzień 1 (13) Maja 1869 r. godz. 5 wyznaczony został, a gdy termin ten spełzł dla braku licytantów, Trybunał wyrokiem na dniu 7 (19) Maja 1869 r. zapadłym, taksę dóbr Emiljanowa o $^{1}/_{4}$ część t, j. do sumy rsr. 8,493 kop. 75 zniżył, i do ostatecznego przysądzenia od tak zniżonego szacunku, nowy termin na d. 22 Maja (3 Czerwca) 1869 r. godz. 5 po południu wyznaczył.

Warszawa d. 7 (19) Maja 1869 r.
1—1 Kazimierz Brzeziński, Mecenas.

N. D. 3451. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Szadku.*

Folwark Kopanina w Powiecie Łaskim leżący, składający się z domów 3, zabudowań, gruntu z łąką włóki 1 morg 3 pręt. 224 m. n. p., sprzedany zostanie w drodze działów, na żądanie Kacpra Klemczyńskiego współwłaściciela w tymże folwarku zamieszkałego na mocy wyroku Trybunału Cywilnego w Kaliszu, d. 11 (23) Stycznia 1868 r. zapadłego p-ko Tekli z Krzyżańskich Marcelego Wenner żonie, w Kopaninie mieszkającej, i Józefowi Krzyżańskiemu nieletniemu czyli jego Opiekunowi Wojciechowi Cebertowicz w m. Zduńskiej woli mieszkającemu: przygotowawcze przysądzenie w d. 18 (30) Kwietnia r. b. odbyte, a stanowcze przysądzenie w d. 20 Maja (1 Czerwca) r. b. o godzinie 3 z południa w mej Kancelarji Rejenta w mieście Szadku nastąpi. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 1,370 kop. 60 wartości taksą wynalezionej i na przygotowawczem przysądzeniu postąpionej. Warunki w mej Kancelarji przejrzane być mogą.

Szadek d. 19 Kwietnia (1 Maja) 1869 r.
1–1 J. Sikorski.

N. D. 3440. *Млавскій Судебный Приставъ.*

Увѣдомляетъ, что числа 7 (19) Іюня мѣсяца настоящаго года въ два часа по полудни въ г. Млавѣ въ присутствіи Нотарюса Млавскаго Округа Шимона Славенцкаго, будутъ производиться торги на трехлѣтнюю аренду, мѣлкопомѣстной части земли въ деревни Зміѣвѣ-Куцахъ, Млавскаго Уѣзда положенной, начиная съ 12 (24) Іюня 1869 по такое же число 1872 г., торги на аренду начнутся съ суммы 12 рублей серебромъ въ годъ.

Г. Млава, 2 (14) Мая 1869 года.
1—2 Ремишевскій.

ZAPOZWY EDYKTALNE I ŚLEDCZE.
ВЫЗОВЫ КЪ СУДУ.

N. D. 3431. Starszy Pisarz IX Departamentu Rządzącego Senatu.

Zawiadamia Juljana Brojewskiego nateraz z pobytu i zamieszkania niewiadomego, iż ze strony Kazimierza Falęckiego w odwołaniu się od wyroku Sądu Apelacyjnego Królestwa Polskiego z d. 20 Września (2 Października) 1868 r. w przedmiocie sporu o rs. 9,801 k. 97 zapadłego, zapozew naprzeciw niemu wydany w Kancelarji Naczelnego Prokuratora IX Departamentu Rządzącego Senatu w d. 9 (21 Stycznia 1869 złożony został.

Warszawa d. 2 (14) Maja 1869 r.
1—3 Ksawery Krysiński.

N. D. 3206. *Судъ Исправительной Полиціи въ Пултускѣ.*

29 Января (10 Февраля) с. г. на улицѣ г. Пултуска стражникамъ Пултуской Земской стражы, была найдена неизвѣстная по имя ни фамиліи и происхожденіи женщины очень больная, истещенная на силахъ, имѣющая около 40 лѣтъ отъ роду, средняго роста, лица круглаго, глазъ синихъ, одѣта въ холстевою рубаху, изпорченную сукню, на которой находились красные и голубые цвѣточки. Приведена въ уѣздный Пултускій госпиталь св. Викентія а Пауло, отъ болѣзни 5 (17) Февраля кончилась, Почему означенный Судъ проситъ власти и частные лица, которые имѣютъ свѣдѣнія о фамиліи и происхожденіи скончавшейся неизвѣстной женщины, дабы въ теченіи 30 дней изволили увѣдомить здѣшній или ближайшій Судъ.

* * *

Podaje do wiadomości że dnia 29 Stycznia (10 Lutego) r. b., przez Strażnika Pułtuskiej Straży Ziemskiej na ulicy miasta Pułtuska została znaleziona kobieta z imienia, nazwiska i pochodzenia niewiadoma, lat 40 mieć mogąca, wzrostu średniego, włosów blond długich, twarzy okrągłej nabrzmiałej, nosa miernego, oczu siwych, ubrana w sukienkę perkalikową w kwiatki czerwone i niebieskie na tle ciemnym, oraz koszulę grubą płocienną, i jako mocno osłabiona, odstawiona do szpitala S-go Wincentego a Paulo, gdzie dnia 5 (17) Lutego r. b. życie zakończyła. Wzywa wszelkie władze oraz osoby, któreby posiadały wiadomość o imieniu, nazwisku oraz pochodzeniu zmarłej, aby w dniach 30 Sądowi tutejszemu lub najbliższemu wiadomość udzieliły.

Пултускъ, дня 16 (28) Апрѣля 1869 г.
Предсѣдательствующій Судья, Шклярскій.

N. D. 3459. Do dzisiejszego numeru Dziennika Warszawskiego dla Prenumeratorów na prowincję i Warszawę, dołącza się **CENNIK** głównego składu gotowej bielizny mężkiej i damskiej, oraz płótna i bielizny stołowej, z fabryk remonowanych pod firmą:

„S. LILIENTHAL”,
ulica Długa, hotel Niemiecki, Nr. 584.

OGŁOSZENIA PRYWATNE. — ЧАСТНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

w Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego.—Za pozwoleniem Cenzury.